
ZASTOSOWANIE ART. 72 USTAWY O
PRZECIWDZIAŁANIU NARKOMANII W
PRAKTYCE.

RAPORT Z BADAŃ

Opracowanie mgr Łukasz Serednicki
Konsultacja Prof. Dr Hab. Krzysztof Krajewski

1. WPROWADZENIE I OPIS BADAŃ

A. CEL BADANIA

Celem badań przeprowadzonych przez Krakowskie Towarzystwo Pomocy Uzależnionym, a finansowanym przez Krajowe Biuro Do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii było uzyskanie stosownych danych na temat funkcjonowania w praktyce aktualnie obowiązujących przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii realizujących tzw. zasadę „leczyć zamiast karać”, tj. konkretnie art.72 oraz 73 tejże ustawy.

Z doświadczenia osób pracujących na co dzień z osobami uzależnionymi wynikało, iż przepisy te nie są wykorzystywane w praktyce w dostateczny sposób¹, a przez to nie służą realizacji celów, do jakich zostały stworzone, co wymagało podjęcia starań w kierunku ustalenia przyczyn takiego stanu rzeczy.

Drugim celem (bynajmniej nie drugorzędnym) było opracowanie rekomendacji co do zmiany aktualnie obowiązujących przepisów (w szczególności art. 72), tak aby stały się one zdolne spełniać taką rolę, jaką przewidział im ustawodawca.

B. INSTYTUCJA ZAWARTA W ART. 72 USTAWY O PRZECIWDZIAŁANIU NARKOMANII

W ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii z roku 1997 uwzględniono możliwość zawieszenia postępowania na czas trwania leczenia osoby uzależnionej lub używającej substancje psychoaktywne szkodliwie (ta druga przesłanka pojawiła się dopiero w ustawie z 2005 roku.), w wypadku, gdy czyn zarzucony sprawcy nie jest zagrożony karą wyższą niż 5 lat pozbawienia wolności. W zależności od wyników w/w leczenia prokurator ma możliwość

¹ Podobnie K. Krajewski Przesłanki posiadania narkotyków (...) w: Państwo i Prawo Zeszyt 9/2008, s. 31-45 oraz

K. Krajewski Przesłanki posiadania narkotyków (...) w: Alkoholizm i Narkomania 2008, Tom 21 nr 3

wystąpienia do sądu z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania lub dalszego prowadzenia postępowania na zasadach ogólnych.

Instytucja warunkowego umorzenia postępowania jest dalece bardziej „przyjazna” dla samego sprawcy, albowiem nie wiąże się z taką samą stygmatyzacją jak np. warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności i jest wyrazem dążenia wymiaru sprawiedliwości do szybkiego i możliwie najmniej dolegliwego rozwiązania. Jest tak choćby dlatego, że sprawcy wobec którego warunkowo umorzono postępowanie karne nie uważa się za osobę karaną, a więc taki status może być ważkim argumentem np. w życiu zawodowym sprawcy.

Art. 72.

1. Jeżeli osoba uzależniona lub używająca substancje psychoaktywne szkodliwie, której zarzucono popełnienie przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, podda się leczeniu i rehabilitacji lub udziałowi w programie profilaktyczno-leczniczym prowadzonym przez zakład opieki zdrowotnej lub inny podmiot działający w ochronie zdrowia, prokurator może zawiesić postępowanie do czasu zakończenia leczenia.

2. Po podjęciu postępowania prokurator, uwzględniając wyniki leczenia, postanawia o dalszym prowadzeniu postępowania albo występuje do sądu z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania.

3. Na postanowienie o dalszym prowadzeniu postępowania podejrzanemu przysługuje zażalenie.

4. W wypadku wskazanym w ust. 2 warunkowe umorzenie można zastosować do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Art. 73.

Przepis art. 72 stosuje się odpowiednio w postępowaniu sądowym do chwili zamknięcia przewodu sądowego.

Ratio legis, tych przepisów, a w szczególności art. 72 (odpowiednik art. 57 w ustawie z 1997 roku) jest umożliwienie określonej grupie sprawców czynów zabronionych leczenia poza systemem wymiaru sprawiedliwości, na warunkach zbliżonych do dobrowolności, a tym samym także unikanie represjonowania tej kategorii sprawców. O ile sens wprowadzonych przepisów

nie budzi większej wątpliwości, to jak się wydaje, mimo istnienia takich regulacji, nie są one jednak stosowane w praktyce wymiaru sprawiedliwości – co jest sytuacją wysoce niepożądaną.

Jak wynika z przytoczonych wyżej przepisów, ustawodawca postanowił odwołać się do instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Głównie chodzi tu o wymóg braku uprzedniej karalności za przestępstwa umyślne, który musi spełniać sprawca, aby był sens wobec niego stosować art. 72 lub art. 72 w zw. z art. 73 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Z doświadczeń osób pracujących z osobami uzależnionymi (w tym także własnych autora) większość sprawców, którzy w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii są osobami uzależnionymi, miało już wcześniej konflikty z prawem² (a czasem posiadają już nawet status recydywisty) i tym samym nie mogą zostać poddane rygorowi art. 72 ust 4.

W praktyce takie rozwiązanie oznacza wymierzenie stygmatyzującej kary, która w dodatku nie jest dobrą motywacją do podejmowania leczenia lub umieszczenie takiej osoby w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, gdzie ma wcale niezgorszy dostęp do narkotyków, tyle, że jedynie droższych.

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii wprowadza definicję osoby uzależnionej, szkodliwego używania substancji oraz uzależnienia, które to definicje są niezbędne do ustalenia zakresu zastosowania art. 72:

osoba uzależniona – osoba, która w wyniku używania środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych albo używania ich w celach medycznych znajduje się w stanie uzależnienia od tych środków lub substancji

uzależnienie od środków odurzających lub substancji psychotropowych – zespół zjawisk psychicznych lub somatycznych wynikających z działania środków odurzających lub substancji psychotropowych na organizm ludzki, charakteryzujący się zmianą zachowania lub innymi reakcjami psychofizycznymi i koniecznością używania stale lub okresowo tych środków lub substancji w celu doznania ich wpływu na psychikę lub dla uniknięcia następstw wywołanych ich brakiem

² Podobnie A.Gaberle, M.Ostrowska *Prawo karne wobec narkomanii. Uwagi na tle ustawy z dnia 31.01.1985*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny nr 4/1985, s.111 - 128.

oraz

A.Gaberle, M.Ostrowska *Kara pozbawienia wolności a zapobieganie narkomanii*, Palestra. nr 5-6/1986, s.66.

używanie szkodliwe - używanie substancji psychoaktywnej powodujące szkody somatyczne lub psychiczne, włączając upośledzenie sądenia lub dysfunkcyjne zachowanie, które może prowadzić do niesprawności lub mieć niepożądane następstwa dla związków z innymi ludźmi;

Dwie pierwsze definicje nie budzą żadnych zastrzeżeń i są wystarczająco dobrze opisane w literaturze, problem natomiast pojawia się z definicją *używania szkodliwego substancji psychoaktywnej*. Intuicyjnie jesteśmy w stanie domyślić się, co ustawodawca miał na myśli, ale w postępowaniu karnym nie ma miejsca na tego typu domysły. Zatem problem polega na tym, że termin *substancja psychoaktywna*, nie został nigdzie zdefiniowany. Tomasz Srogosz w Komentarzu do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, **szkodliwe używanie substancji psychoaktywnej** wyjaśnia w ten sposób, iż jest to „każde używanie środka odurzającego, substancji psychotropowej lub środka zastępczego”³ prowadzące do efektów upośledzenia sądenia lub dysfunkcyjnego zachowania przy czym ta czynność obejmuje używanie w celach niemiedycznych. Z taką interpretacją należy się zgodzić.

Przy okazji definiowania w/w pojęć pojawia się kolejny problem- czy używanie szkodliwe jest zjawiskiem, o którego wystąpieniu może orzec (stwierdzić) prokurator lub sędzia bez sięgania po opinię biegłego? Oczywiście jest, że pewne fakty da się w ten sposób stwierdzić, niemniej jednak wydaje się, iż powinno się sięgnąć po opinię fachowca w trakcie postępowania karnego, który dysponuje adekwatną wiedzą na ten temat.

C. PRZEDMIOT I METODY BADANIA

Metody, którymi się posłużono podczas badań:

- Badania aktowe, za pomocą specjalnie skonstruowanej ankiety.
- Wywiad pogłębiony z praktykami (prokuratorzy).
- Wywiad pogłębiony z osobami uzależnionymi.
- Wywiad pogłębiony z osadzonymi w jednostkach penitencjarnych.

Grupy, których badanie dotyczyło:

- Sprawcy czynów zabronionych będący osobami uzależnionymi (poprzez akta)
- Prokuratorzy

³ Komentarz, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii, Tomasz Srogosz, Warszawa 2008, str. 137

- Osoby osadzone w jedn. penitencjarnych
- Osoby uzależnione przebywające w ośrodkach MONAR

Badania aktowe są standardową metodą badań kryminologicznych i prawoznawczych⁴ toteż przeprowadzono takie badania w Sądach Rejonowych w trzech miastach- tj. w Krakowie, Katowicach i Warszawie. Z uwagi na fakt, iż badanie ma charakter próby celowej dobór tych trzech miast był w naszym przekonaniu właściwy na potrzeby niniejszych badań, albowiem są to jedne z największych miast w Polsce i przekrój spraw wpływających do repertoriów sądowych jest dosyć różnorodny.

Ponadto wypada stwierdzić, iż używanie narkotyków oraz przestępstwa z nimi związane są zjawiskami typowo miejskimi, toteż nie powinien dziwić wybór trzech dużych miast z terenu Polski, które zostały poddane badaniom.

Podkreślenia wymaga fakt, iż prowadzenie badań poza wielkimi miastami, ze względu na wielkomiejski charakter zjawiska używania narkotyków nie miałyby sensu.

Powyższe trzy miasta dobrano ze względu na zakładane różnice pomiędzy nimi, jeśli chodzi o zjawisko lub ewentualnie praktykę stosowania prawa. Tak np. Warszawa jest na pewno miastem o największym nasileniu zjawiska narkomanii⁵, Katowice to ośrodek przemysłowy ze swoją specyfiką, zaś Kraków to ośrodek turystyczny i akademicki, mający równocześnie dość rozbudowane struktury realizacji programów redukcji szkód.

Badania aktowe zostały przeprowadzone za pomocą specjalnie w tym celu opracowanego narzędzia (ankieta/kwestionariusz). Przebadane zostały sprawy karne o posiadanie narkotyków i o ich udzielanie (odpowiednio art. 62 i art. 58 łącznie z art. 59.)

Brano pod uwagę tylko te ustępy w/w artykułów, które spełniały wymóg z art. 72, tj. zagrożenie ustawowe poniżej 5 lat pozbawienia wolności.

⁴ Por. A.Gaberle *Postępowanie przyspieszone w polskim procesie karnym (na tle wymagań ustawy oraz badań praktyki)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze, Zeszyt 72, Kraków 1975, a szczególnie poświęcony zagadnieniom metodologicznym badań akt sądowych rozdział I, str. 7 - 22. Por. także na ten temat: J. Błachut *Metodologiczne założenia badań akt sądowych*, w. S.Waltoś, J.Czapska *Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.

⁵ J.Sierosławski *Narkomania w Polsce w 2003 roku. Dane leczenia stacjonarnego*, Serwis Informacyjny Narkomania nr 1/2005, str.3 - 21.

Dla celów badań został wybrany rok 2006. Dobór akt został oparty na losowaniu proporcjonalnym⁶.

Proporcjonalne losowanie polegało na sprawdzeniu ile w każdym z badanych Sądów Rejonowych w 2006 roku było spraw o posiadanie narkotyków (oraz odpowiednio ile o udzielanie narkotyków obu typów- tj. art. 58 i 59). Liczba (suma) tych spraw została następnie podzielona wg udziału procentowego spraw o posiadanie narkotyków w danym Sądzie w stosunku do pozostałych Sądów. Celem takiej procedury było dążenie do uzyskania jak największego stopnia „reprezentatywności” badań oraz zachowanie proporcji między ilością wpływów do repertoriów w poszczególnych miastach, a ilością spraw badanych.

Przebadano następujące sądy w okresie 01.09.2008 – 30.11.2008r:

- Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia (Wydział II i XIV Karny) – łącznie wytypowano 235, z których wylosowano na potrzeby projektu **134** akt (**139 sprawców**),
- Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia (Wydział II i V Karny) łącznie wytypowano 237, z których wylosowano na potrzeby projektu **135** akt (**141 sprawców**).
- Sąd Rejonowy Katowice Śródmieście Zachód Wydział IV Karny – łącznie wytypowano 55 akt, z których wylosowano na potrzeby projektu **31** akt (**33 sprawców**)

Ogółem wytypowano 527 akt, z których wylosowano 300 na podstawie udziału ilości wytypowanych spraw w danym sądzie w stosunku do ogólnej liczby spraw (527 akt).

- Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia posiadał **44,6 %** udziału
- Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia posiadał **45 %** udziału
- Sąd Rejonowy Katowice Śródmieście Zachód posiadał **10,4 %** udziału

W dalszej części raportu, wszystkie liczby odnoszą się do ilości **sprawców**, a nie ilości przebadanych akt.

Przeprowadzono, za pomocą specjalnie w tym celu opracowanych narzędzi wywiady pogłębione z prokuratorami, co do zastosowania badanej instytucji prawa oraz posiadanej wiedzy na jej temat (bądź jej braku).

⁶ Patrz także przypis dolny nr 4.

W okresie od 01.09.2008 – 31.10.2008r. przeprowadzono wywiady w następujących prokuraturach (po 5 wywiadów w każdej):

- Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście
- Prokuratura Rejonowa Katowice Centrum Zachód
- Prokuratura Rejonowa Kraków Śródmieście Zachód

Ponadto przeprowadzono wywiady pogłębione z osadzonymi w jednostkach penitencjarnych w Krakowie, Kielcach i Rzeszowie oraz aby dopełnić obraz zjawiska od strony osób uzależnionych leczących się w warunkach wolnościowych, przeprowadzone zostały ponadto wywiady z pacjentami programów i ośrodków MONAR.

Wywiady pogłębione zostały wybrane jako sposób przeprowadzenia tej części badań, aby móc prześledzić „ścieżkę” potencjalnego sprawcy, wobec którego zastosowano (bądź nie zastosowano) art. 72 upn. Ponadto wywiad pogłębiony pomaga uzyskać obraz sytuacji w jakiej może znaleźć się osoba uzależniona, a także ukazuje mechanizm lub tok rozumowania organów ścigania podczas postępowania z takimi osobami.

W odczuciu autora wywiad pogłębiony nadaje się także najlepiej do uzyskania wiedzy i opinii respondentów odnośnie stosowania art. 72 i 73 upn.

W okresie od 01.09.2008 – 30.11.2008r. przeprowadzono wywiady pogłębione w następujących jednostkach penitencjarnych (po 5 wywiadów w każdej):

- AŚ Kielce
- ZK Rzeszów Załęże
- ZK Lubliniec

W okresie od 01.10.2008 – 31.10.2008r. przeprowadzono wywiady pogłębione w następujących ośrodkach MONAR (po 5 wywiadów w każdym):

- Dębowiec (woj. Śląskie)
- Pleszów (Kraków)
- Wyszaków (woj. Mazowieckie)

2. ANALIZA BADAŃ

A. BADANIA AKTOWE

Łącznie zebrano dane dotyczące 313 sprawców przestępstw z art. 62, 58 i 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Ponieważ art. 72 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii można zastosować także w postępowaniu przygotowawczym, a limit maksymalnego zagrożenia karą pozbawienia wynosi 5 lat, właściwym będzie wskazanie popełnienie jakich czynów zarzucano badanym sprawcom.

Zanim jednak to zostanie uczynione należy zdefiniować do czego odnoszą się numery w/w artykułów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zwanej dalej „upn”.

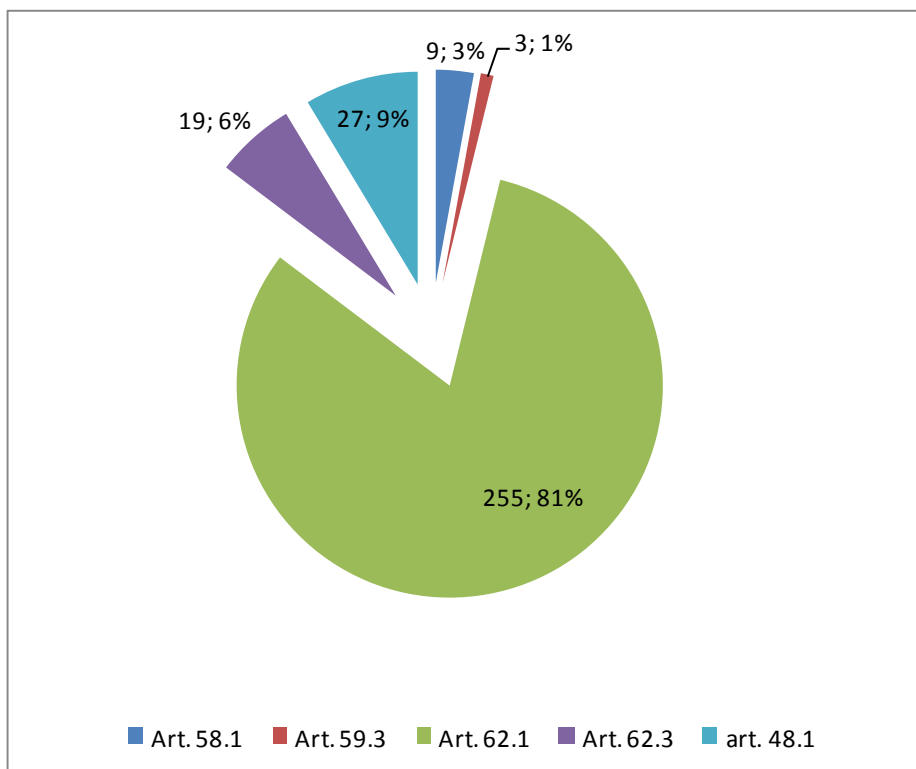
Art. 62 ust 1 (62.1) – penalizuje posiadanie narkotyków

Art. 62 ust 3 (62.3) – jw. , jednakże stanowi typ uprzywilejowany (mniejsza waga czynu)

Art. 58 ust 1 (58.1) penalizuje udzielanie narkotyków (bez osiągnięcia korzyści przez sprawcę)

Art. 59 ust 3 (59.3) penalizuje udzielanie narkotyków w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, przy czym jest to typ uprzywilejowany (tylko ten ustęp w art. 59 spełniał wymogi do ewentualnego zastosowania art. 72 pod kątem zagrożenia ustawowego nie przekraczającego wysokości 5 lat kary pozbawienia wolności).

Uwaga: **Artykuł 48 ust 1** ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 roku jest odpowiednikiem art. 62 ust 1 aktualnie obowiązującej ustawy z 2005r.

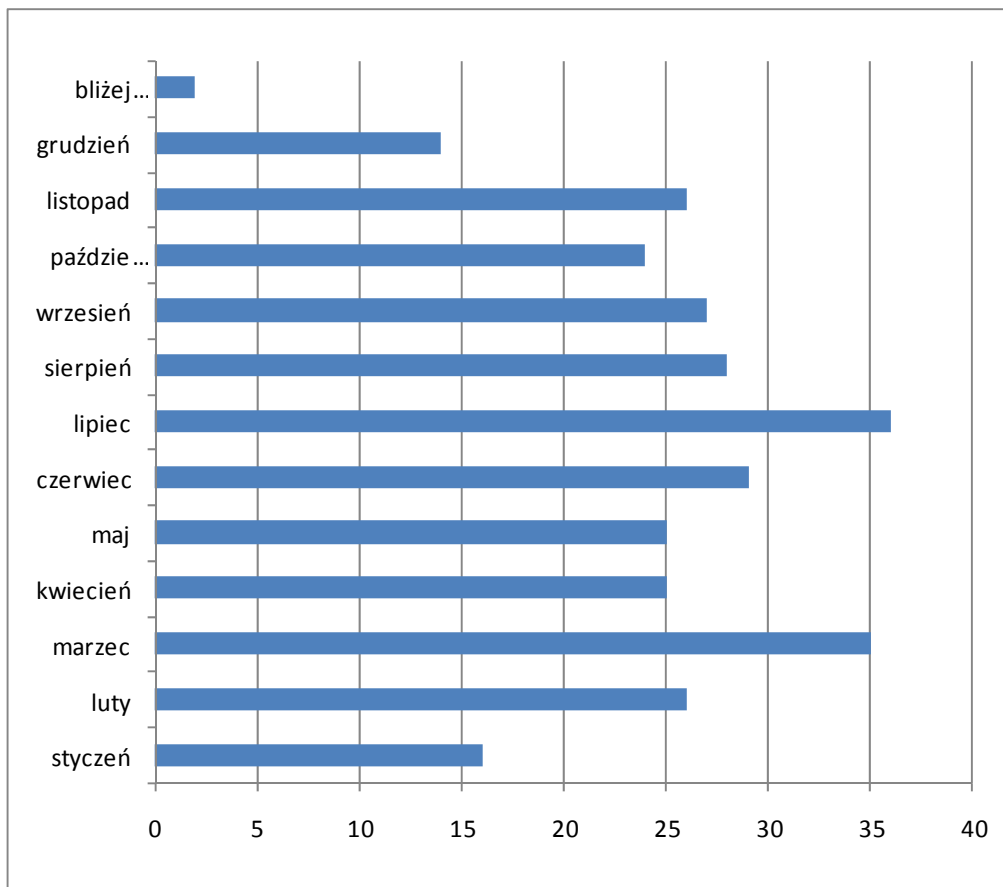


WYKRES 1 KWALIFIKACJA PRAWANA ZARZUCANEGO SPRAWCOM CZYNU

Jak więc widać (Wykres 1) gros sprawców (255 osób) zarzucono posiadanie narkotyków. Kwalifikacja z art. 58 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w przedmiotowych badaniach występowała niezwykle rzadko, podobnie zresztą jak kwalifikacja z art. 59 ust 3.

Można jednak sądzić iż szczególnie kwalifikacja z art. 59 zdarza się znacznie częściej w Sądach, jednakże jej typ podstawowy z ust 1 nie spełniał przesłanek i założeń potencjalnego zastosowania art. 72 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a zatem ta kwalifikacja nie była wytypowana do badań- brano pod uwagę wyłącznie typ uprzywilejowany tj. 59 ust 3.

Kwestia **rozkładu miesięcznego ujawnionych przestępstw** wyglądała następująco:



WYKRES 2 ROZKŁAD MIESIĘCZNY PRZESTĘPSTW

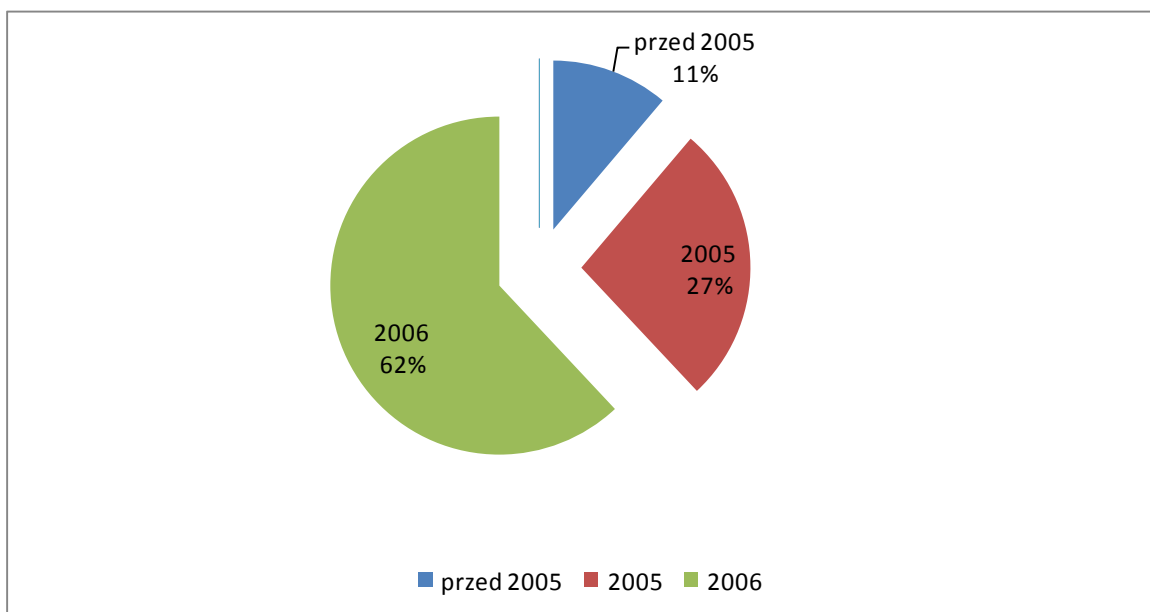
Na samym szczycie powyższego wykresu znajduje się kategoria „blżej nieustalony okres czasu”.

Jak wynika z w/w zestawienia sprawcy swoje czyny najczęściej popełniali w marcu i lipcu, albo raczej wtedy byli na nich przyłapywani

Jak wiadomo lipiec to okres letni, kiedy młodzież bawi się na wakacjach, posiada dużo wolnego czasu, który pożytkuje być może nie zawsze sposób zgodny z prawem, to może tłumaczyć stosunkowo dużą ilość ujawnionych przestępstw w tym czasie.

Z kolei najmniej przypadków ujawnienia tej kategorii przestępstw było w styczniu i grudniu, a więc w okresach, które wiążą się zawsze z podsumowaniem poprzedniego roku i znacząca większość funkcjonariuszy zapewne siedzi na komendach pracując za biurkiem. Najprawdopodobniej jest to spowodowane dziedziną nauki, na którą w organach ścigania kładzie się szczególnie nacisk tj. statystyką (zwłaszcza pod koniec okresów takich jak np. rok).

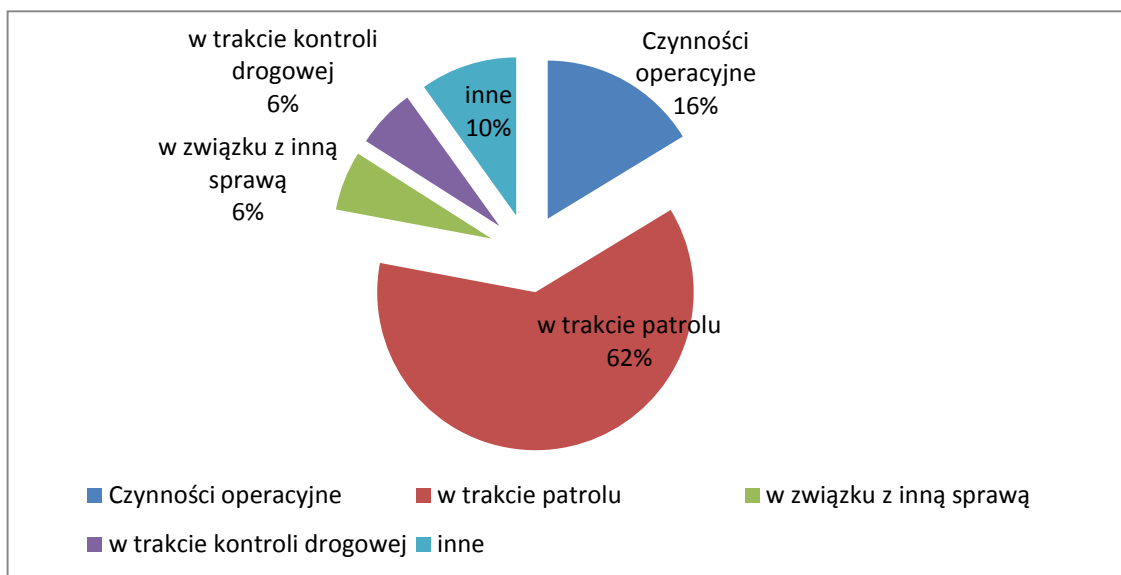
Poniżej znajduje się wykres nr 3, który dotyczy problematyki roku, w którym czyn został popełniony.



WYKRES 3 ROK W KTÓRYM CZYN ZOSTAŁ POPEŁNIONY

38% czynów zostało popełnionych w roku 2005 lub jeszcze wcześniej (ale wpłynęły do repertoriów w 2006 roku).

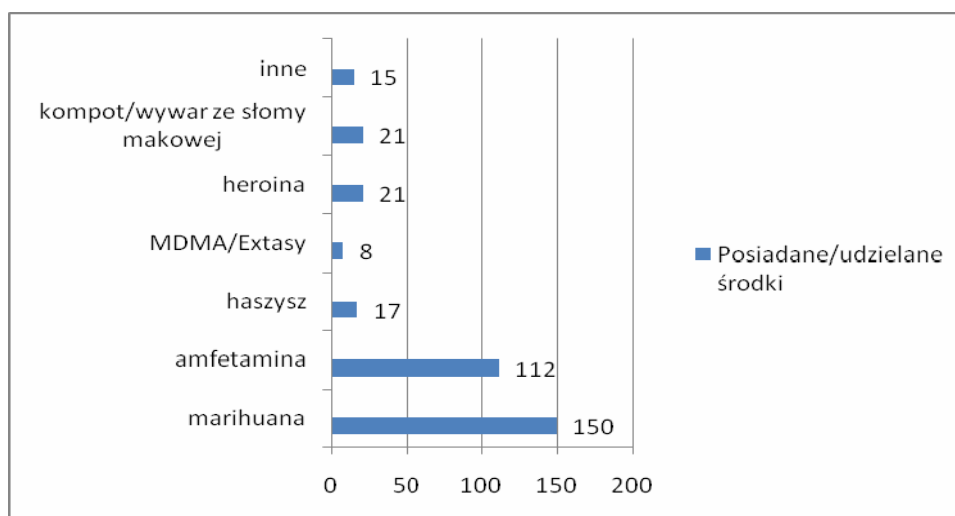
Jeśli chodzi o kwestię **sposobu ujawnienia czynu zabronionego** to wygląda ona następująco:



WYKRES 4 SPOSÓB UJAWNIENIA CZYNU ZABRONIONEGO

Wysoki udział ujawnionych czynów w trakcie pełnienia służby patrolowej przez Policję nie dziwi (wykres 4), gdyż można pokusić się o stwierdzenie, iż jest to w zasadzie typowa droga ujawniania przestępstwa w rodzaju posiadania narkotyków⁷. Służbę patrolową zaliczamy do rutynowych czynności Policji na równi z kontrolą drogową i te dwie kategorie w wykresie powyżej można potraktować łącznie, co daje po zsumowaniu wielkość 68% wszystkich badanych przypadków, które zostały ujawnione bez specjalnego nastawienia organów ścigania na ich wykrycie (tzn. na wykrycie tych konkretnych rodzajów przestępstw).

Posiadane i udzielane środki przez sprawców:



WYKRES 5 POSIADANE I UDZIELANE ŚRODKI PRZEZ SPRAWCÓW

W/w przypadki (wykres 5) nie sumują się do 313, bowiem niektórzy sprawcy posiadali więcej niż jeden rodzaj środka.

Nie budzi zdziwienia fakt, że marihuana i amfetamina są środkami, które występują najczęściej w najnowszych badaniach⁸ i wiodą prym. W ostatnich latach zaobserwować można odwrót od do niedawna jeszcze „klasycznego” środka jakim był kompot. Trudno się temu zjawisku dziwić, skoro dzisiejsze narkotyki są o wiele bardziej czyste oraz są produkowane/uprawiane w lepszych warunkach, a ich stosunkowo duża podaż, a co za tym idzie łatwość dostępu do dobrych jakościowo środków spowodowała odejście od kompotu. Nie bez znaczenia także pozostaje fakt, iż kompot wiązał się zwykle z dość ryzykownym sposobem

⁷ K. Krajewski Przestępstwo posiadania narkotyków (...) w: Alkoholizm i Narkomania 2008, Tom 21 nr 3 s. 224

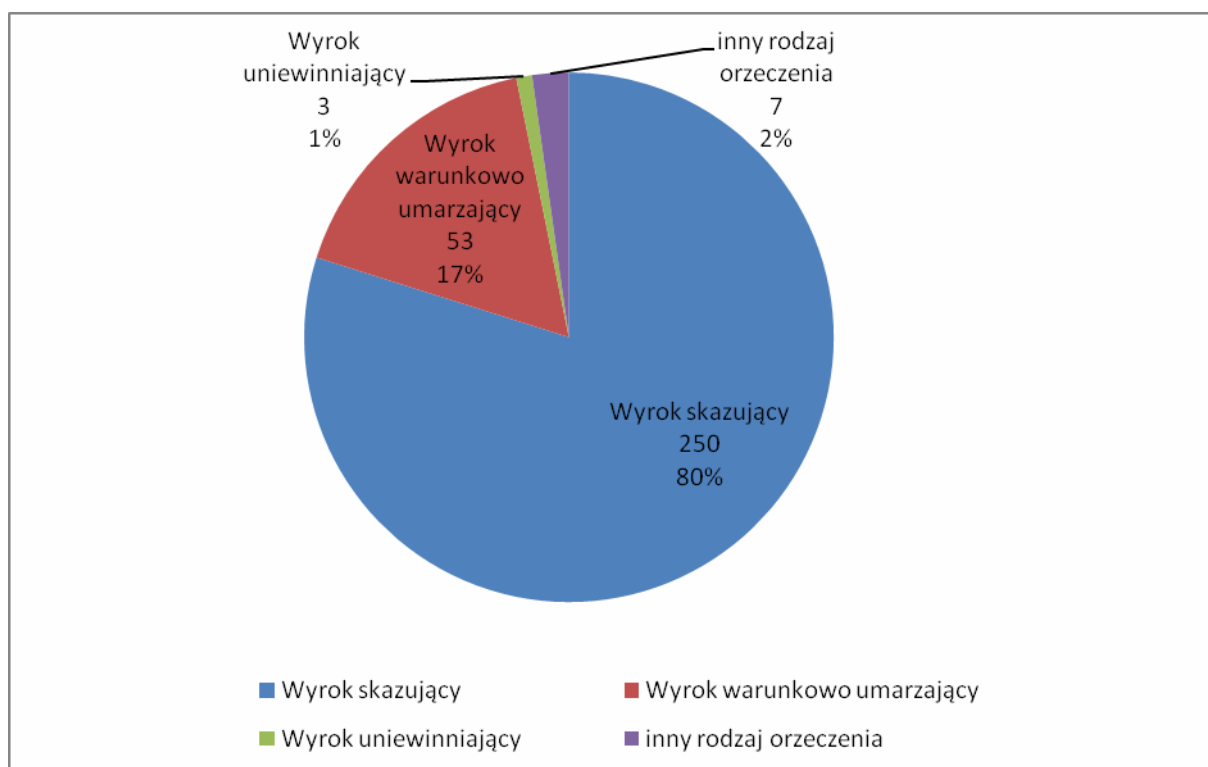
⁸ Ibidem s. 225

jego przyjmowania, choć to samo zastrzeżenie dotyczy także heroiny czy choćby amfetaminy, która bywa przyjmowana iniekcyjnie.

W trakcie badań poczyniono starania o uzyskanie wagi każdego z w/w środków, jednakże pojawił się problem, który w zasadzie uniemożliwia porównanie danych wagowych różnych środków. Przyczyna leży w różnej praktyce badanych sądów i prokuratur dotyczącej podawania wagi środka. Jedne z sądów/ prokuratur podają wagę netto inne brutto, a inne w ogóle nie określają jaki to rodzaj wagi.

Jeśli w trakcie postępowania przygotowawczego lub sądowego zostali powołani biegli chemicy lub toksykolodzy nie było większych problemów z ustaleniem wagi zakazanego środka i ustaleniem czy jest to waga netto czy brutto. Natomiast zdarzały się przypadki, gdy nie było opinii biegłego, została podana waga, ale brak było rozróżnienia czy jest wagą netto czy brutto. Problem komplikuje się jeszcze bardziej, jeśli zwrócić uwagę na fakt, że czasem środek odurzający był ważony w jakimś zawiniątku itp. które zmieniało jego wagę (oczywiście nie na takim poziomie, żeby zmienić kwalifikację prawną), ale powoduje to, iż z punktu widzenia metodologicznego nie sposób tych danych porównać.

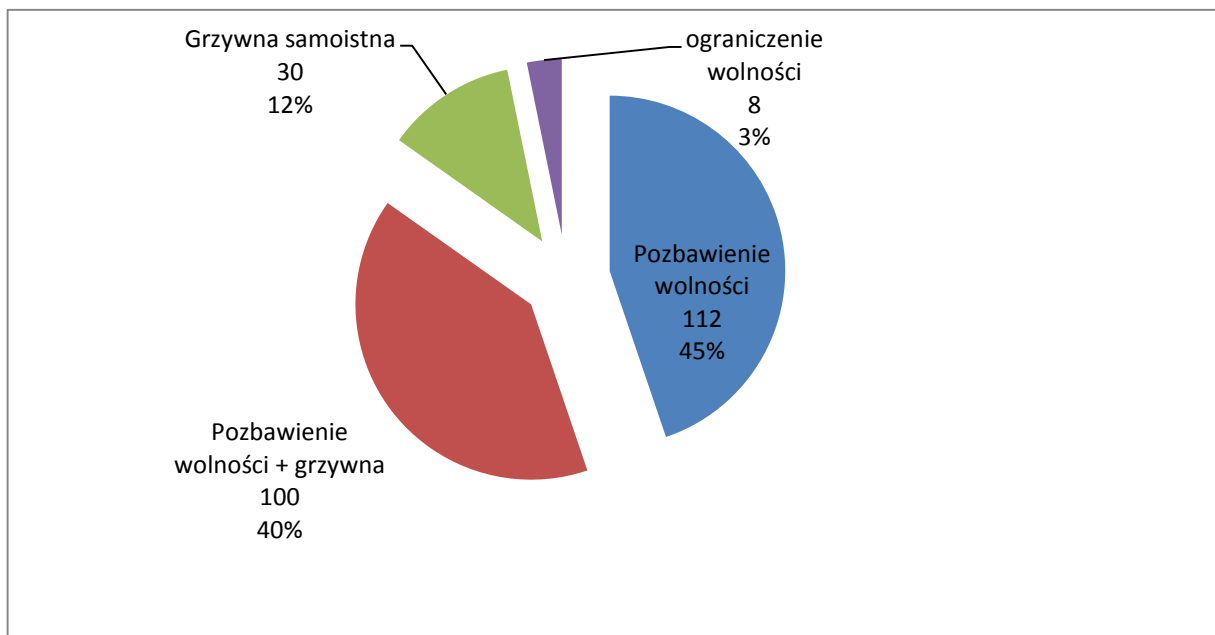
Orzeczenia sądów w przedmiotowych badaniach



WYKRES 6 RODZAJ ORZECZENIA SĄDU

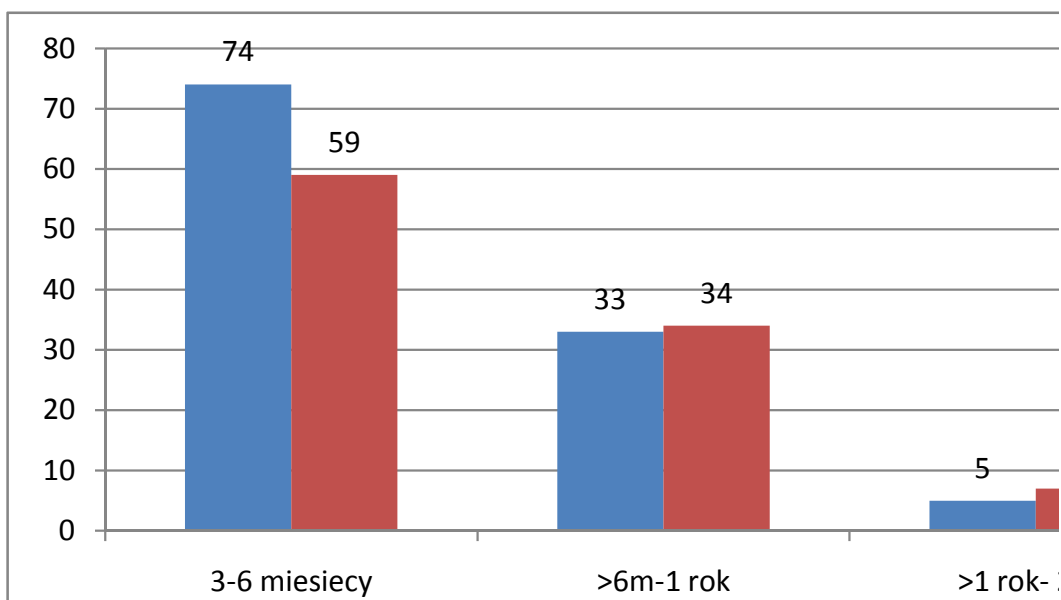
Aż w 80% przypadków mieliśmy do czynienia z wyrokiem skazującym (wykres 6) . Podkreślenia wymaga fakt, iż w zakresie wyroków warunkowo umarzających postępowanie karne- żaden z nich nie był efektem zastosowania art. 72 w zw 73 upn. Kolejną ciekawą kwestią jest fakt, iż do sądów wpłynęło zaledwie 9 wniosków (co stanowi niecałe 2,9 % wszystkich przypadków) w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania karnego. Najprawdopodobniej jest to spowodowane tzw. praktyką „nadoskarżania” przez prokuratury, która polega na wnioskowaniu o surowszą sankcję lub stosowanie surowszej kwalifikacji, celem przerwania ewentualnej odpowiedzialności za złagodzenie odpowiedzialności karnej na sąd. Praktyka ta jest wynikiem obawy prokuratorów, że w ocenie ich pracy przez przełożonych jedną z najgorszych rzeczy, jaka może się zdarzyć jest uniewinnienie. Prokuratorzy starają się przed tym zabezpieczać na wszelkie sposoby.

Kary orzekane wobec badanych sprawców:



WYKRES 7 KARY ORZEKANE WOBEC BADANYCH SPRAWCÓW

Wymiar orzekanej kary pozbawienia wolności:



WYKRES 8 WYMIAR ORZEKANEJ KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI

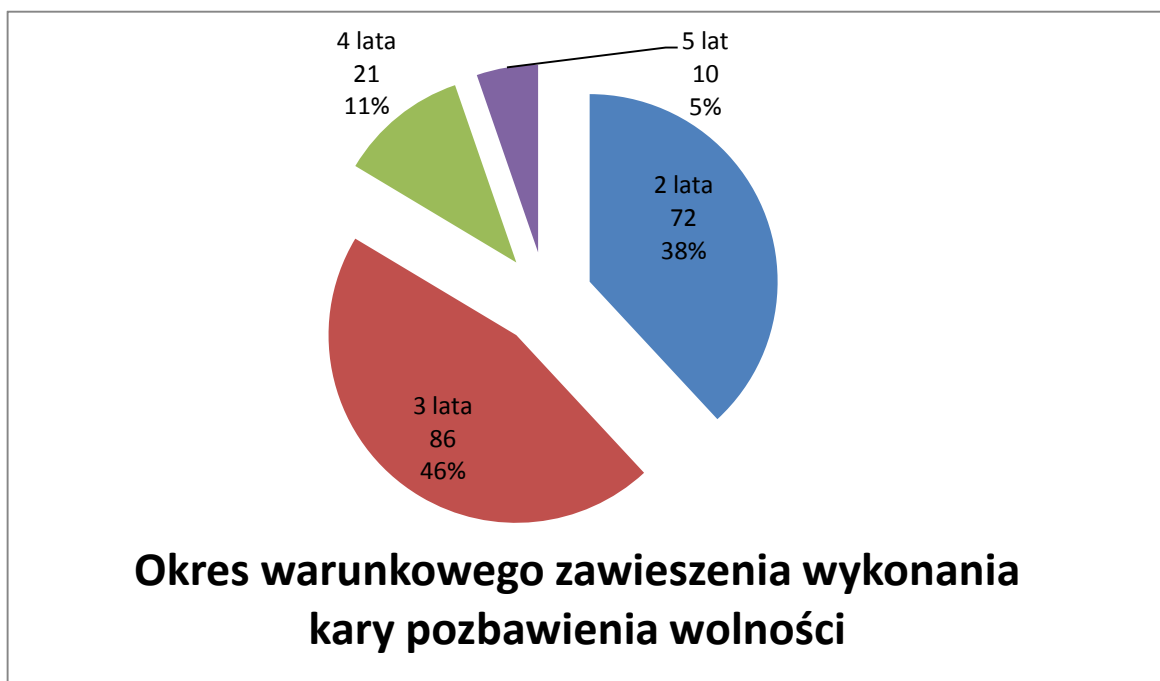
Łącznie (wykres 8) karę pozbawienia wolności w wymiarze pomiędzy 3-6 miesięcy orzeczono wobec 133osób, co stanowi 53,2 % wszystkich skazanych (najczęściej orzekana kara).

Na karę pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 6 miesięcy do 1 roku skazano 67 osób, co stanowi 26,8 % wszystkich skazanych, zaś na karę od 1 roku do 2 lat pozbawienia wolności sądy skazały 12 osób, co stanowi 4,8 % wszystkich skazanych. Zatem odsetek osób skazanych na karę pozbawienia wolności spośród wszystkich skazanych wynosi ok. 85%!

Spośród osób skazanych na samą tylko karę pozbawienia wolności (bez orzekania grzywny), sąd zawiesił warunkowo wykonanie kary wobec 89 osób (co stanowi 80,2 % osób skazanych na samą karę pozbawienia wolności), zaś wobec 23 osób orzekł karę bezwzględnego pozbawienia wolności.

Wobec 100 osób sąd orzekł grzywnę warunkowo zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności.

Okres warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności



WYKRES 9 OKRES WARUNKOWEGO ZAWIESZENIA WYKONANIA KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI

Jak zatem widać (wykres 9), długość najczęściej orzekanego okresu warunkowego zawieszenia wykonania kary przy karze pozbawienia wolności to 2 i 3 lata (razem 84% przypadków).

Kwestię, jak sądy orzekały wobec osób karanych uprzednio oraz osób deklarujących chęć podjęcia leczenia obrazuje poniższa tabela.

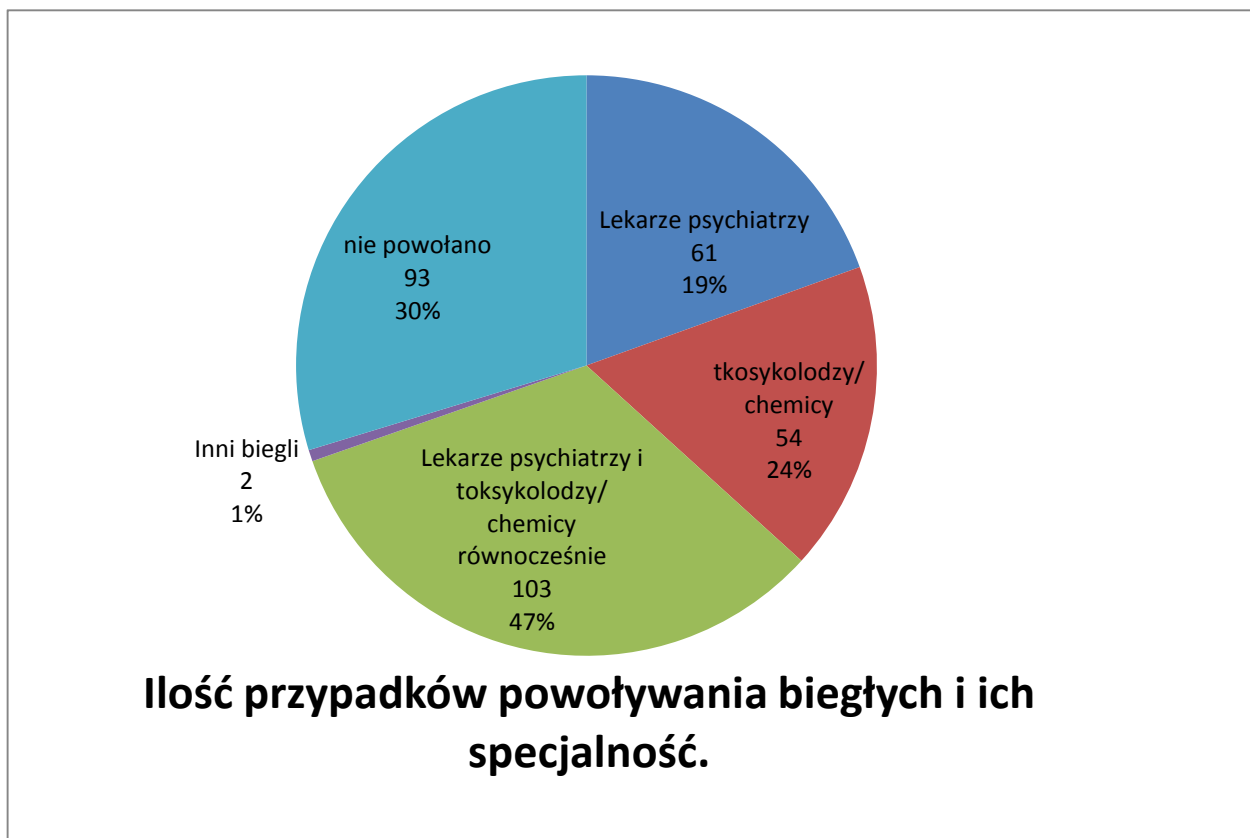
Skazani	Kwalifikacja				Orzeczona kara			
	58.1	59.3	62.1 (48.1)	62.3	Kara pob. wolności	Kara pob. wolności z grzywną	Grzywna	Ograniczenie wolności
Osoby karane								
Razem 142 (56,8%)	3 (1,2%)	1 (0,4%)	114 (45,6%)	24 (9,6%)	75 (30%)	46 (18,4%)	14 (5,6%)	7 (2,8%)
Osoby niekarane								
Razem 108 (43,2%)	3 (1,2%)	0	92 (36,8%)	13 (5,2%)	37 (14,8%)	54 (21,6%)	16 (6,4%)	1 (0,4%)
Osoby chcące się leczyć								
Razem 50 (20%)	1 (0,4%)	1 (0,4%)	40 (16%)	8 (3,2%)	39 (15,6%)	9 (3,6%)	1 (0,4%)	1 (0,4%)
Osoby nie zgłaszające chęci leczenia								
Razem 200 (80%)	5 (2%)	0	166 (66,4%)	29 (11,6%)	73 (29,2%)	91 (36,4%)	29 (11,6%)	7 (2,8%)

TABELA 1 ORZEKANE KARY A OSOBY CHCĄCE SIĘ LECZYĆ ORAZ KWALIFIKACJA PRAWNA CZYNU

Jeśli chodzi o przypadki, w których sądy powoływały biegłych, to w odniesieniu do całości badań było ich 220, z czego w 47% (103) przypadków sądy powołały równocześnie biegłych lekarzy psychiatrów oraz biegłych toksykologów/ chemików (wykres 10). Cieszy fakt, iż w ponad połowie badanych przypadków, w sprawie orzekał biegły psychiatra, a więc sąd miał możliwość dowiedzenia się czegoś więcej na temat sprawcy i jego ewentualnych kontaktów z

narkotykami, z pewnego źródła jakim jest opinia biegłego, które daje możliwość oparcia w trakcie wyrokowania.

Graficznie ten problem obrazuje wykres 10 (poniżej).



WYKRES 10 ILOŚĆ PRZYPADKÓW POWOŁYWANIA BIEGŁYCH I ICH SPECJALNOŚĆ

Ostatnią kwestią w tym podrozdziale, która należy poruszyć, jest sposób zachowania sądu/prokuratury, gdy posiadały one wiadomości ze źródeł zewnętrznych odnośnie faktu, iż sprawca jest osobą uzależnioną bądź szkodliwie używającą narkotyki.

Takich przypadków było 13, jeśli chodzi o osoby uzależnione i 1 przypadek gdy chodzi o osoby szkodliwie używające. W ramach w/w 13 osób sądy zweryfikowały te informacje powołując biegłych (w 12 przypadkach stwierdzono uzależnienie, a w 1 szkodliwe używanie).

Jeśli chodzi o pozostały 1 przypadek szkodliwego używania to biegły potwierdził tą opinię.

Zastosowanie art. 72 i 73 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W trakcie przeprowadzonych badań nie spotkano się z ani jednym przypadkiem zastosowania, któregośkolwiek z w/w przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zdarzyły się natomiast dwa (2) przypadki wniosku o ich zastosowanie, które zostaną dokładniej opisane w dalszej części raportu.

Skoro nie udało się odnaleźć ani jednego przykładu na zastosowanie art. 72 i 73 upn należało sprawdzić wobec ilu ze wszystkich osób, które zostały skazane (250 osób co stanowi ok. 80 % wszystkich badanych sprawców, tabela 2) zostało poddanych opiniowaniu psychiatrycznemu (136 osób, co stanowi 54,4% osób skazanych, tabela 2). Następnie należało sprawdzić ilu sprawców z tej grupy biegli orzekli uzależnienie (86 osób) lub szkodliwe używanie narkotyków (9 osób). Łącznie ta grupa wyniosła 95 osób. Pytaniem kolejnym jest, jaka liczba osób spośród owych 95 wyraziła chęć (równoznaczne ze zgodą) podjęcia leczenia- takich osób było 47. Spośród owych 47 osób zaś, niekaranych było 9 osób.

Zatem **9 osób**, które zostało skazane przez sądy spełniało warunki do zastosowania art. 72 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii lub art. 72 w zw z 73, jednakże żadne kroki w tym kierunku nie zostały podjęte przez wymiar sprawiedliwości, mimo, iż mogły zostać. Te osoby spełniały formalne warunki zastosowania art. 72 i wyrażały chęć podjęcia leczenia, jednakże pod kątem orzeczonej kary niewiele im to dało.

Liczby te dobrze prezentuje tabela 2 (poniżej)

Ilość osób skazanych	W tym ilość osób które poddano badaniu przez biegłych psychiatrów	W tym ilość osób uzależnionych	W tym ilość osób szkodliwie używających	W tym ilość osób zgłaszających chęć podjęcia leczenia	W tym:	
					ilość osób niekaranych	ilość osób karanych
250 100%	136 54,4%	86 34,4%	9 3,6%	47 18,8%	9 3,6%	38 15,2%
		Razem 95 38%				

TABELA 2 ILOŚĆ OSÓB BADANYCH PRZEZ BIEGŁYCH, CHĘĆ LECZENIA I ICH KARALNOŚĆ

Przy czym należy także pamiętać, iż pomimo spełniania przesłanek formalnych art. 72 przez w/w grupę osób ani sąd, ani prokurator nie miał obowiązku zastosowania art. 72 wobec, któregokolwiek z tych sprawców, co wcale nie znaczy, iż te podmioty nie powinny rozważyć możliwości zastosowania tej instytucji. Niestety, tego czy taką możliwość w ogóle brano pod uwagę nie sposób wyczytać z akt.

W trakcie dyskusji nad instytucją art. 72 upn pojawiały się głosy dotyczące zniesienia wymogu braku uprzedniej karalności przy zastosowaniu warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec sprawców, którzy byli już wcześniej karani.⁹

Logicznym zatem wydaje się zadanie pytania - ile osób, u których biegli stwierdzili szkodliwe używanie lub uzależnienie od narkotyków i którzy wyrażali wolę podjęcia leczenia było wcześniej karane oraz ilu z nich za typowe przestępstwa związane z przyjmowaniem narkotyków- tj. posiadanie narkotyków i przestępstwa przeciwko mieniu. Odpowiedzi na te pytania udziela tabela 3 (poniżej).

Ilość osób uzależnionych i szkodliwie używających narkotyki	W tym ilość osób karanych	W tym ilość osób karanych i zgłaszających chęć podjęcia leczenia	W tym karani za:	
			Posiadanie Narkotyków	Przestępstwa przeciwko mieniu
95	72	38	17	16

TABELA 3 KARALNOŚĆ OSÓB UZALEŻNIONYCH I SZKODLIWIE UŻYWAJĄCYCH NARKOTYKI

Jak zatem widać gdyby zapis art. 72 pozostał taki jakim go przewidziano w projekcie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (rezygnacja z wymogu braku uprzedniej karalności za przestępstwo umyślne), jego zakres mógłby objąć (przynajmniej potencjalnie) w/w 38 osób, co stanowi 40% badanych osób, u których biegli orzekli uzależnienie bądź szkodliwe używanie narkotyków .

Nie wiadomo także wobec ilu osób można by jeszcze zastosować art. 72 (biorąc pod uwagę tylko skazane osoby uprzednio niekarane). Chodzi tu o te osoby, które nie wypowiedziały się w kwestii chęci podjęcia ewentualnego leczenia (bo być może nikt ich o to nigdy nie zapytał).

⁹ Tak właśnie przewidywał projekt ustawy z 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, w jednej z pierwotnych wersji, która nie utrzymała się w wersji obecnej tejże ustawy.

Kary orzekane wobec sprawców uznanych przez biegłych za uzależnionych i/lub szkodliwie używających narkotyki:

Rodzaj kary	Liczba skazanych uzależnionych i szkodliwie używających narkotyki (100%)	
	Kara bezwzględna (bez warunkowego zawieszenia)	Kara warunkowo zawieszona
Kara pozbawienia wolności	16 (16,8%)	54 (56,8%)
	Razem 70 (73,6%)	
Kara pozbawienia wolności z grzywną	0 (0 %)	17 (17,9%)
grzywna	3 (3,2%)	2 (2,1%)
Ograniczenie wolności	3 (3,2%)	0 (0 %)

TABELA 4 KARY ORZEKANE WOBEC SPRAWCÓW UZNANYCH PRZEZ BIEGŁYCH ZA UZALEŻNIONYCH I/LUB SZKODLIWIE UŻYWAJĄCYCH NARKOTYKI

Wobec tej grupy sprawców (sprawców uznanych przez biegłych za uzależnionych i/lub szkodliwie używających narkotyki), jak widać sądy najchętniej orzekały karę pozbawienia wolności (patrz tabela 4 i 5). A czyniły to w następującym wymiarze:

Wymiar kary pozbawienia wolności		
3- 6 miesięcy	>6 miesięcy - 1 rok	>1 rok- 2 lat
47 przypadków	20 przypadków	3 przypadki
Wymiar kary pozbawienia wolności gdy jednocześnie orzeczono grzywnę		
3- 6 miesięcy	>6 miesięcy - 1 rok	>1 rok- 2 lat
6 przypadków	9 przypadków	2 przypadki
Razem		
53 przypadki	29 przypadków	5 przypadków

TABELA 5 KARY ORZEKANE WOBEC SPRAWCÓW UZNANYCH PRZEZ BIEGŁYCH ZA UZALEŻNIONYCH I/LUB SZKODLIWIE UŻYWAJĄCYCH NARKOTYKI Z WYSZCZEGÓLNIENIEM KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI ORAZ KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI WRAZ Z GRZYWNĄ

Jak wyraźnie wynika z powyższej tabeli (nr 5) gros przypadków orzekania kary pozbawienia wolności dotyczyło najniższego jej przedziału tj. wymiaru poniżej 6 miesięcy.

Spośród osób, o których biegli wypowiedzieli się, iż są uzależnieni i/lub szkodliwie używający narkotyków i zostali skazani na karę pozbawienia wolności, warunkowe zawieszenie wykonania kary zastosowano w 71 przypadkach z czego wobec 28 osób sąd orzekł obowiązek poddania się leczeniu o którym mowa w art. 71 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zaś wobec 11 osób orzekł obowiązek poddania się leczeniu i/lub obowiązek powstrzymywania się od określonych zachowań (związanych z przyjmowaniem narkotyków itp.) z kodeksu karnego.

Podkreślenia wymaga fakt, iż sąd był zobligowany zastosować art. 71 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ilekroć skazywał oskarżonego na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Kwestia orzeczeń w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania karnego

Jak już wyżej wspomiano 17% ze wszystkich badanych orzeczeń stanowiło warunkowe umorzenie postępowania karnego. Niestety żadne z nich nie zapadło „w trybie” art. 72 w zw. z art. 73 upn, niemniej jednak swoim efektem tj. zminimalizowaniem stygmatyzacji związanej z karalnością osiąga ten sam rezultat co art. 72, z jedną zasadniczą różnicą, tj. nie zawsze w parze ze „zwykłym” warunkowym umorzeniem postępowania karnego idzie orzeczenie obowiązku podjęcia leczenia. Uprzednie zastosowanie art. 72 upn powodowałoby, iż ten problem nie istniałby. Co prawda kodeks karny umożliwia w przypadku „zwykłego” warunkowego umorzenia postępowania karnego zobowiązanie sprawcy do określonego postępowania, mającego na celu zapobieżenie popełnianiu nowych czynów zabronionych (a więc np. powstrzymywania się od używania pewnych środków bądź obowiązek podjęcia leczenia). W przedmiotowych badaniach Sąd z tego uprawnienia skorzystał w zaledwie 7 przypadkach.

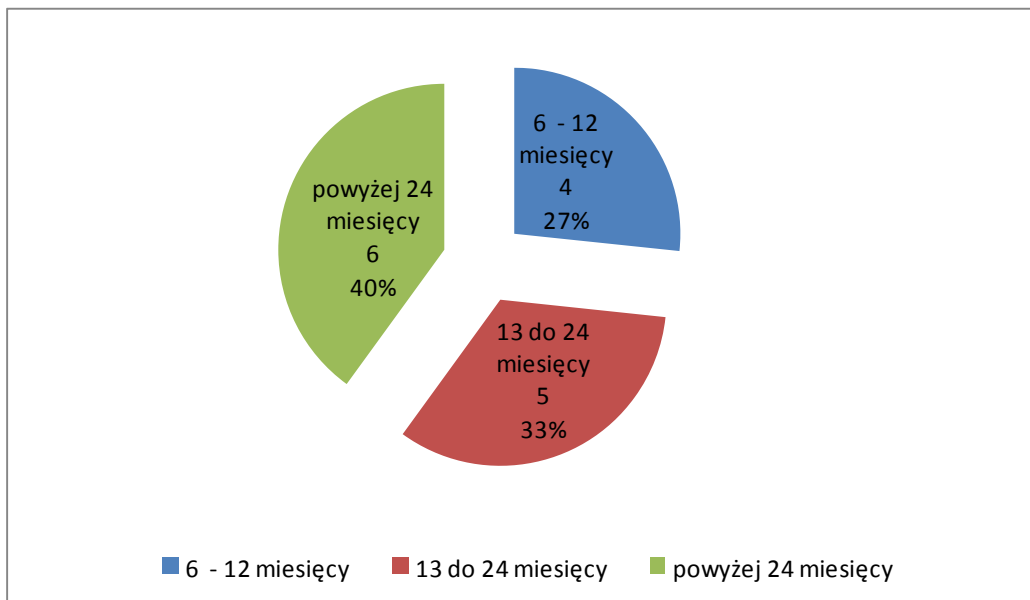
Gdy orzeczeniem sądu było warunkowe umorzenie postępowania biegli stwierdzili uzależnienie i/lub szkodliwe używanie narkotyków w 10 przypadkach.

1. Badania w jednostkach penitencjarnych:

Bardzo często mówi się, że opieka medyczna wobec osób osadzonych jest najlepszą w Polsce pod względem łatwości dostępu do niej (dla „pensjonariuszy”) i z tym twierdzeniem w zasadzie należy się zgodzić.

Gorzej jest jeśli chodzi o dostęp do terapii uzależnień. Powody takiego stanu rzeczy są dwustosunkowo mała ilość miejsc na oddziałach (pojemność oddziałów) zajmujących się specjalistyczną terapią, w stosunku do ilości potencjalnych chętnych oraz brak opłacalności skierowania sprawcy na specjalistyczną terapię, jeżeli wiadomo, że w ZK będzie przebywał np. 6 miesięcy, a na terapię musiałby czekać w „kolejce” np. rok.

Wykres 11 obrazuje odpowiedzi osób badanych odnośnie ich czasu oczekiwania na terapię uzależnień, którą aktualnie odbywają w ZK, które uczestniczyły w badaniu.



WYKRES 11 CZAS OCZEKIWANIA NA TERAPIĘ W ZK

Jak widać (wykres 11), aż 73% badanych musiało czekać na specjalistyczną terapię uzależnień przynajmniej 12 miesięcy.

W tym miejscu widać jasno i wyraźnie przewagę takich instytucji jak np. art. 72 upn który, o ile mógłby być zastosowany np. do sprawcy uprzednio karanego, to terapia byłaby natychmiastowa, albowiem jest to tylko kwestia znalezienia odpowiedniego ośrodka, co nie powinno nastęrczać większych problemów, wiąże się to jednak przynajmniej z minimum inicjatywy po stronie sprawcy lub organu orzekającego.

Poprzednie terapie osadzonych

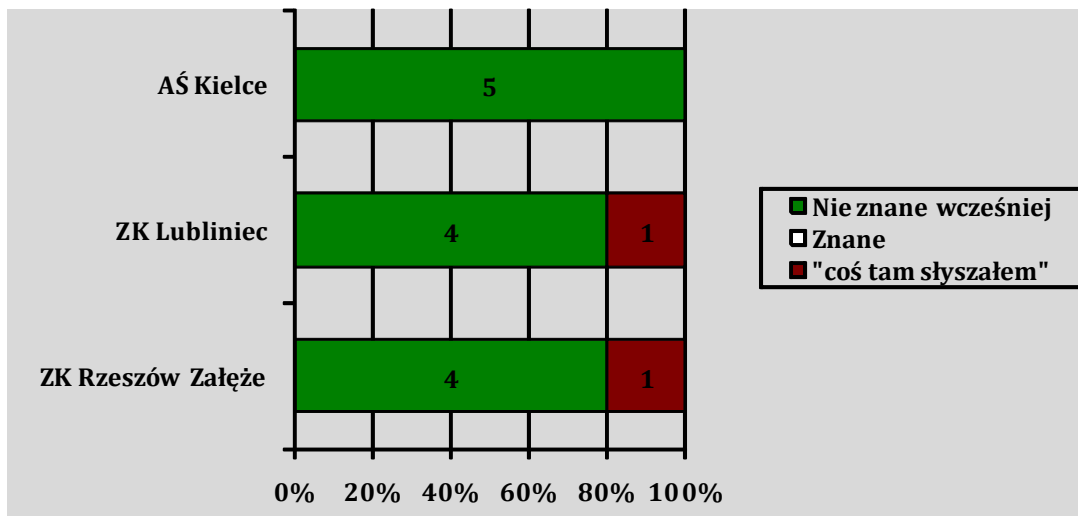


WYKRES 12 POPRZEDNIE TERAPIE OSADZONYCH

Dla 12 spośród badanych osób pierwszą terapią uzależnień była ta w ramach izolacji.

Dwie osoby deklarowały poprzedni pobyt w jednej jednostce i tylko jedna uprzedni pobyt w dwóch różnych jednostkach. Przy czym chodziło tu o terapię w warunkach wolnościowych.

Wiedza nt istnienia art. 72:



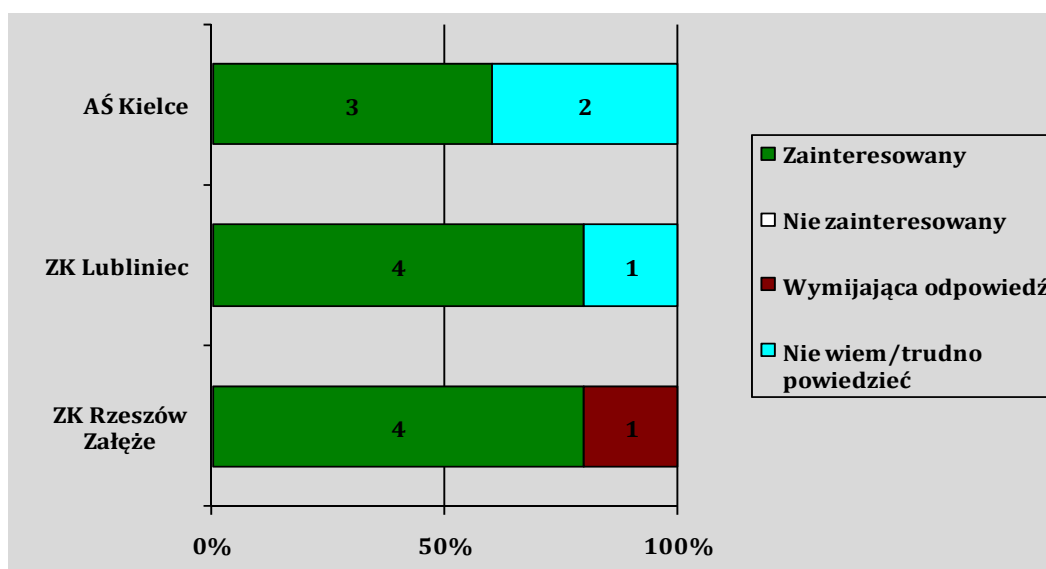
WYKRES 13 WIEDZA NT ISTNIENIA ART. 72 WŚRÓD OSADZONYCH W JEDNOSTKACH PENITENCJARNYCH

Zbadano także wiedzę osadzonych nt. istnienia art. 72 upn i zaledwie 2 osoby sugerowały, iż jest to instytucja, o której cokolwiek wcześniej słyzały, jednakże żadna z nich nie potrafiła podać bliższych szczegółów na jej temat.

Sami respondenci odpowiadali takimi słowami negując wiedzę nt art. 72: *Nie wiedziałem; Nie znam; Nie słyzałem; Nigdy nie widziałem tego przepisu; Pierwsze słyżę od Pani, że coś takiego jest; Nie wiedziałam; Nie interesowałam się tym.*

Natomiast osoby kwalifikujące się pod odpowiedź z wykresu „coś tam słyzałem” wypowiadały się następująco: *Słyzałem, że jest wycofane, że nie funkcjonuje; Tak, wiedziałam o takim rozwiązaniu, ale nie konkretnie o art 72 (być może chodziło o poprzednik art. 72 z poprzedniej ustawy-sami respondenci nie potrafili tego bliżej sprecyzować).*

Zainteresowanie wśród osadzonych podjęciem potencjalnej terapii na zasadzie art. 72



WYKRES 14 ZAINTERESOWANIE WŚRÓD OSADZONYCH W JEDNOSTKACH PENITENCJARNYCH PODJĘCIEM TERAPII NA ZASADZIE ART. 72

Zapytano zatem osadzonych czy byliby zainteresowani (potencjalnie) podjęciem terapii na zasadach art. 72upn. Jedenaście osób było zdecydowanie zainteresowanych, trzy zaś miały problem ze sprecyzowaniem swojego nastawienia do tej kwestii.

Sami respondenci opisywali swoje zainteresowanie podjęciem leczenia w następujący sposób: „*Jasne, że wolę się leczyć- w Areszcie Śledczym nic się nie dzieło tylko się pogarsza;*

Jest to trudne(motywacja do udania się na terapię wolnościową) , na dzisiaj wybrałabym leczenie, ale nie wiem...dla heroinisty nie ma zdrowej motywacji, może gdybym usłyszała surowy wyrok np. 8 lat... do momentu włamania nie myślałam o nim (wyroku) bo włamania to zabawa po heroinie;

To (art. 72) jest lepsze, lepiej się leczyć, wyciągnąć z tego;

Pewnie- ja chcę iść na terapię, bo w ZK człowiek głupieje;

Tak, wybrałbym na pewno leczenie;

Ludziom trzeba dać alternatywy, zrozumienie (art. 72 jako alternatywa- wybór- przypis autora), ta (art.72) motywacja jest dobra na początku;

Tak, bo teraz mam jeszcze 2 lata do odbycia i będzie mi ciężko po terapii utrzymać trzeźwość; terapia jest w złym momencie (w ZK), chcę iść do ośrodka na wolności, to co tutaj (ZK) to za mało.

Fascynacja narkotykami minęła, zysków już nie widzę, ale straciłem pewność siebie i nie poradzę sobie sam."

Jak więc widać sama możliwość skorzystania z instytucji zawartej w art. 72 potrafi działać motywująco i istnieje sporo osób zainteresowanych skorzystaniem z jej dobrodziejstw. Niestety w przypadku w/w grupy to niemożliwe, albowiem wszyscy przebywając w ZK mają status osoby karanej.

Ważne fakty, które pojawiły się w trakcie wywiadów z osadzonymi:

Wobec nikogo z osadzonych nie stosowano art. 72, ponadto nikomu z osadzonych nawet nie proponowano jego zastosowania, a tym samym zaprzeczono możliwość wywołania wśród sprawców motywacji wewnętrznej do leczenia w warunkach wolnościowych.

Jeden ze skazanych twierdził, iż był poddany w Niemczech terapii na zasadzie par. 64 STGB „w Niemczech stosowano wobec mnie podobny przepis (podobny do art. 72)- poza ZK podjąłem terapię, ale uciekłem”. .

W ten sposób osadzeni komentowali terapię w ZK:

Pojawiały się uwagi pozytywne, jak i negatywne odnośnie terapii w jakiej osadzeni aktualnie biorą udział.

Przykładowe uwagi in plus terapii w warunkach izolacji brzmiały następująco: *Ja uważnie słucham tego co mówią. To stereotyp, że nie uda się leczyć w więzieniu, moim zdaniem można dużo korzystać; (...) dzięki terapii w więzieniu lepiej rozumiem, wiele rzeczy idzie na lepsze.*

Część respondentów zaś wypowiedała się tak, że ich zdanie można zakwalifikować co najmniej jako ambiwalentne, jeśli nie negatywne: *Tutaj chodzi się na grupę, bo musi. Ta terapia w ZK może przygotować do pójścia do ośrodka; Pół roku to za mało (koledzy też są tego zdania). To czas na nabycie pewnej wiedzy, ale potrzebna pewna pomoc. Po 2-3 miesiącach człowiek jest zbuntowany, rozbity, nie wie co ze sobą zrobić a dopiero potem nabiera nowych przekonań. (...) Abstynencja to wegetacja, trwanie w stanie przejściowym. Po wyjściu stąd będę chciał pójść do ośrodka leczenia uzależnień, tam jest społeczność - to takie przystosowanie do życia na wolności;*

Dużo się można nauczyć, ale moim zdaniem, jeśli ktoś brał narkotyki..... Na 36 osób (tyle jest teraz na oddziale) może połowa nie będzie brać, ale to trudno powiedzieć.

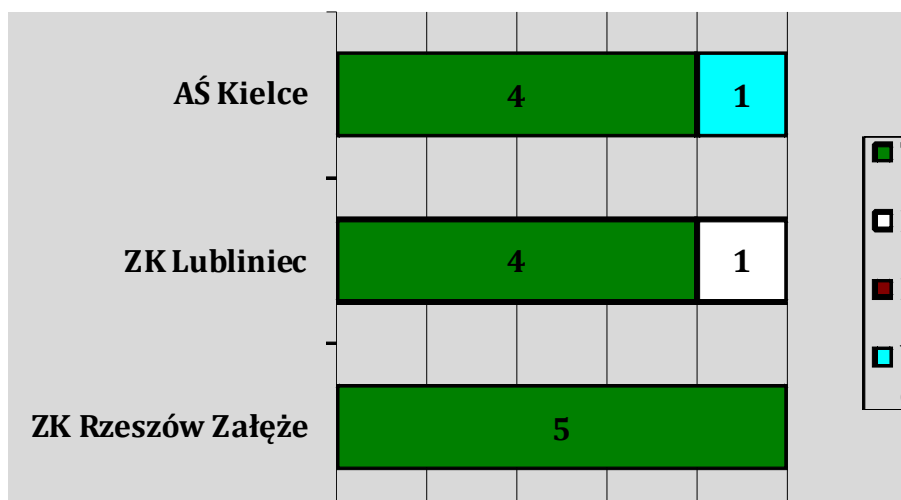
(...)żadna terapia w warunkach więziennych nie jest w stanie mnie zaadaptować do warunków społecznych, tylko i wyłącznie na wolności człowiek powinien się adaptować, nie da się kogoś uczyć chodzić na siedząco,(...)

Podnoszono także problem braku zaufania w ramach terapii w jednostkach penitencjarnych: *W więzieniu może być dobry początek, ale nie ma pełnej szczerości.; To jest chore, bo człowiek nie jest w stanie się otworzyć przed innymi skazanymi, jest fałsz i obłuda; może 5 osób na sto jest normalnych*

Respondenci wskazywali także, że czasem ubiegają się o terapię tylko dlatego, aby uzyskać lepsze warunki bytowe, bądź lepszą opinię (która w efekcie może prowadzić do wymiernych profitów w jednostce penitencjarnej) - *Jeśli ktoś chce, to coś zrobi; na oddziale terapeutycznym są lepsze warunki. Ale to jest do wokandy, na pokaz, każdy będzie ćpał na wolności.*

Zdarzały się także deklaracje zupełnej rezygnacji: *Nie dam sobie rady sam na wolności.*

Czy należy informować podejrzanych o treści art. 72?



WYKRES 15 ZDANIE OSADZONYCH NT. OBOWIĄZKU INFORMOWANIA PODEJRZANYCH O TREŚCI ART. 72

Mając na uwadze zainteresowanie skazanych instytucją z art. 72 upn, zapytano, badanych, czy jest to uregulowanie prawne, o którym powinno się informować z urzędu osoby podejrzane, tak aby znały one swoje prawa i mogły się o nie skutecznie upominać.

Zdecydowana większość badanych tj. 13 osób opowiedziało się za takim wariantem.

Jeden z respondentów przy okazji poruszania tej kwestii zaproponował, aby w wyrokach sądy podawały, czy osoby skazane są uzależnione - *sędzia krzyczał mi, że jestem narkomanem, ale w wyroku nie było o tym mowy*, najprawdopodobniej chodziło o późniejszą łatwość w uzyskaniu miejsca na oddziale terapeutycznym- dzięki uzyskaniu takiego statusu. Obiektywnie jednak wypada stwierdzić, iż nie ma takiej potrzeby, aby proponować takie rozwiązanie o jakim mówił respondent, albowiem fakt bycia uzależnionym stwierdzają biegli i nie ma potrzeby powtarzania tego w wyroku.

Kwestie, które zostały samodzielnie poruszone przez badanych

Trzy osoby z różnych ZK twierdziły zgodnie, że terapia w ZK daje pewną wiedzę, pewne podstawy teoretyczne, które można później wykorzystać np. *Ta terapia w ZK może przygotować do pójścia do ośrodka; W więzieniu może być dobry początek*

Trzy osoby wykazały chęć kontynuacji terapii po wyjściu na wolność.

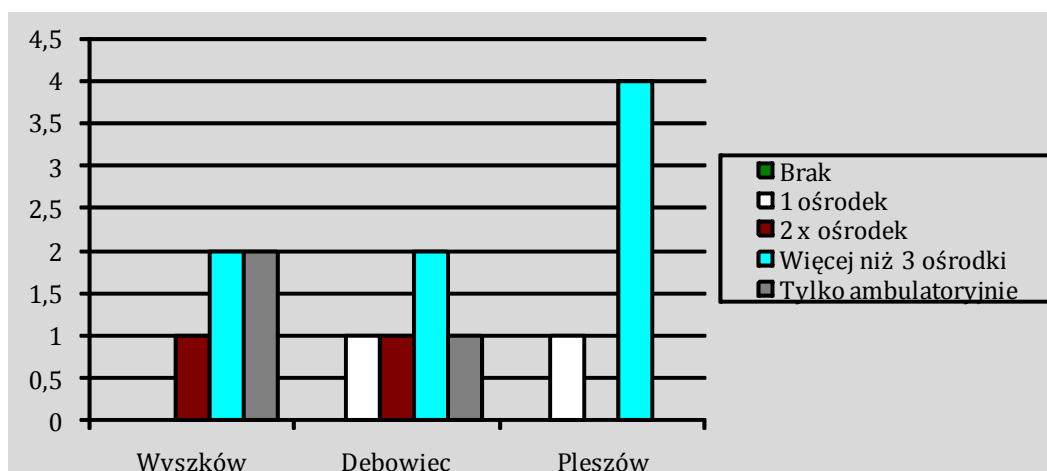
Ciekawostki

Dwóch z badanych swoją inicjację z narkotykami miało na terenie ZK.

Dwie osoby badane przyznały się swoim rozmówcom, że na terenie ZK ostatnio doszło do wykrycia narkotyków w celach i to na oddziale terapeutycznym, jednakże na ich wyraźną prośbę złożoną w trakcie prowadzenia wywiadu nie podajemy bliższych szczegółów.

2. Ośrodki MONAR

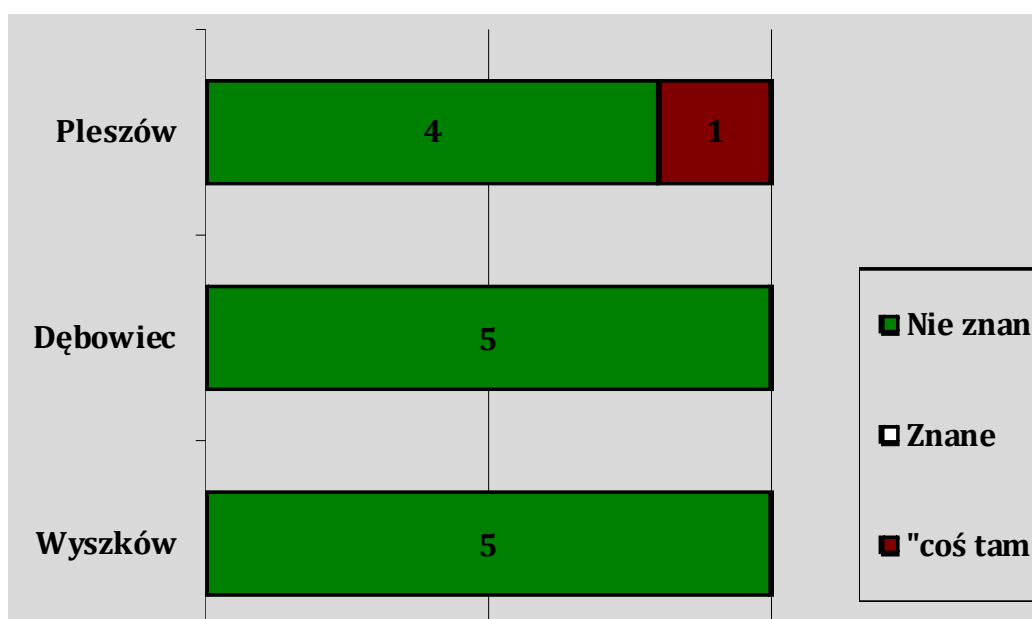
Poprzednie terapie pacjentów



WYKRES 16 ILOŚĆ POPRZEDNICH TERAPII PACJENTÓW OŚRODKÓW MONAR

Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na fakt, iż w badanych ośrodkach Monaru było znacznie więcej pacjentów, którzy deklarowali większą ilość podjętych prób leczenia w warunkach ośrodka wolnościowego, niż badana i wymieniona wyżej grupa osadzonych w ZK. Zapewne jest to spowodowane faktem, iż w warunkach wolnościowych są większe możliwości zmian ośrodków poprzez osoby uzależnione, bo jak wiadomo w ramach ZK trudno opuścić terapię motywując odejście tym, że dany klimat człowiekowi nie służy itp.

Wiedza nt istnienia art. 72:

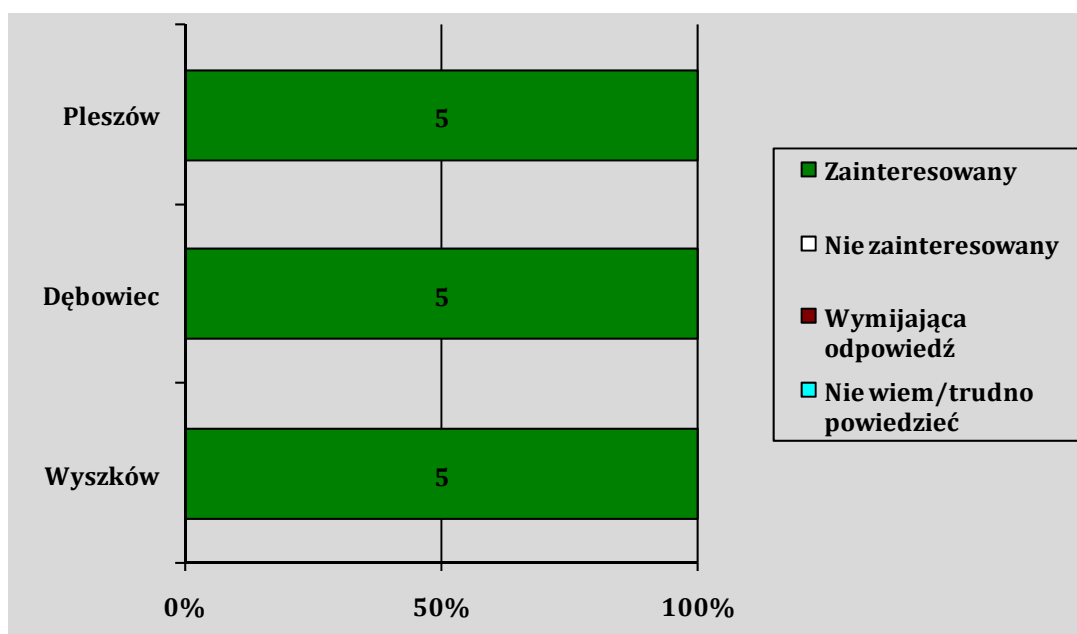


WYKRES 17 WIEDZA NT ISTNIENIA ART. 72, WŚRÓD PACJENTÓW OŚRODKÓW MONAR

Pacjenci ośrodków Monar zapytani o wiedzę nt. istnienia art. 72 upn podobnie jak osadzeni w ZK w znaczącej większości odpowiedzieli, iż jest to instytucja nie znana im wcześniej.

W zasadzie nie jest to fakt budzący szczególne zdziwienie, albowiem jak się okazało (patrz wywiady z prokuratorami) nawet podmioty profesjonalne bardzo różnie oceniały stan wiedzy na temat art. 72 w samych organach ścigania, więc trudno wymagać tej wiedzy od podmiotów nie będących profesjonalistami w tym zakresie.

Zainteresowanie wśród pacjentów podjęciem potencjalnej terapii na zasadzie art. 72



WYKRES 18 ZAINTERESOWANIE WŚRÓD PACJENTÓW MONAR PODJĘCIEM TERAPII NA ZASADZIE ART. 72

Jeśli chodzi o zainteresowanie pacjentów podjęciem ewentualnej terapii na zasadzie art. 72 upn to jednogłośnie wszyscy stwierdzili, iż byliby zainteresowani jej podjęciem. Przykładowe komentarze respondentów brzmiały następująco: *Wiedziałybym że mogę się leczyć iść do pracy, pokazać że jest się normalnym uczciwym człowiekiem , jeśli nie jest pod wpływem narkotyków.; (...) pewnie że tak (jestem zainteresowany terapią na zasadzie art. 72-przyp. Ł.S.), dlatego że byłem w ZK i wiem że jest to stracony czas i też wiem jak to jest w ośrodku, że dostałem szanse inne spojrzenie na świat (...) i o sobie się trochę dowiedziałem, więc na pewno była by motywująca możliwość zamiany.*

Myślę że tak, bo nie poszedłbym siedzieć, lepsze by to było niż areszt.

(...) strach i niewiedza przed więzieniem by znikła, oraz nie miałbym w aktach że byłem karany. Nie było by bariery jaką jest więzienie, które działa na szkodę życia.

Tak pewnie, że byłabym zainteresowana , ponieważ gdybym poszła na leczenie to mogłoby być całkiem inaczej, ja tak to przez pobyt w ZK w ciąży oraz później z narodzonym dzieckiem posypało mi się życie.

Przede wszystkim nie trafiłbym do więzienia. Było by to dla mnie motywujące. Byłbym zainteresowany taką możliwością jaką daje ten artykuł. Dobrze by było gdyby można było pomóc osobom, którzy mają ten problem, gdyby organy ścigania dawały taką możliwość.

Jeden z respondentów następująco uzasadnił swoje zainteresowanie instytucją art. 72 : *jeden błąd życiowy (tj. karalność za przestępstwo w związku z uzależnieniem) przekreśla mnie jako pracownika, dlatego że w poważniejszej pracy jest wymagane zaświadczenie o niekaralności lub do USA pojechać nie mogę. W domyśle chodziło o profity jakie można uzyskać gdyby zastosować warunkowe umorzenie postępowania karnego, jako „konsekwencję” zastosowania art. 72 uprzednio wobec danego sprawcy.*

Zastosowanie 72 upn wśród pacjentów

Wobec nikogo z pacjentów nie stosowano art. 72 zaś jeden z pacjentów twierdził, że proponowano mu coś podobnego do art. 72, ale nie jest pewien, czy chodziło właśnie o art. 72 upn (w wywiadzie nie udało się niestety więcej na ten temat ustalić, gdyż osoba badana nie znała i nie pamiętała szczegółów).

Komentarze pacjentów odnośnie terapii w ZK

Komentarze pozytywne to naturalnie zdecydowana mniejszość, bo padł takowy tylko jeden- *Jeżeli ktoś naprawdę chce, to również w warunkach izolacji jest w stanie się zaleczyć kontynuując terapię ambulatoryjną po wyjściu z ZK.*

Cała zaś reszta wypowiedzi respondentów niosła ze sobą negatywny ładunek emocji i równie negatywną ocenę samej terapii, np.:

Wg mnie jest kompletnie bezskuteczna(...)Ponieważ osadzeni podejmują taką terapię tylko po to by uzyskać możliwość wcześniejszego warunkowego zwolnienia;

Sądzę że terapia w warunkach izolacji oraz jej skuteczność jest b. niewielka. Jest po to by urozmaicić sobie monotonię. Zabić czas i nudę.;

Nie wierze w to! Moja dziewczyna przeszła taką terapię i po 2 dniach gdy wyszła z więzienia to przyćpała heroinę - dlatego w to nie wierzę.

Ja też miałem mieć taką terapię, ale że miałem sprawy w toku to nie mogłem być wywieziony do takiego ZK gdzie jest taka terapia, poza tym, taka terapia trwa pół roku, a nie sądzę żeby pół roku coś potrafiło zmienić.

Powiem tak- w tych konkretnych warunkach w ZK terapię taką uważam za nieskuteczną z tego tytułu, że wpływ subkultury więziennej na pacjentów takiej terapii wpływa na szczerłość, a konkretnie na jej brak (...). Narkomania jest chorobą emocji i uczuć, a o te dwa w więzieniu strasznie trudno. Informacje na terapii z ZK były powierzchowne, nieszczerze, nie miały wymiaru terapeutycznego, związane z klimatem, z prawem pięści- jak jesteś za miękki - to jest coś nie realnego wręcz kosmicznego.

Myślę że terapia jest zerowa. Po pierwsze myślę, że ludzie to wykorzystują do jakichś swoich celów i mają z tego jakieś profity. Po za tym ciężko jest się leczyć w ZK gdzie jest mnóstwo narkotyków a chodzić tylko po to by mieć mniejszy wyrok?? -nie wierzę w to, nie łykam takiej terapii.

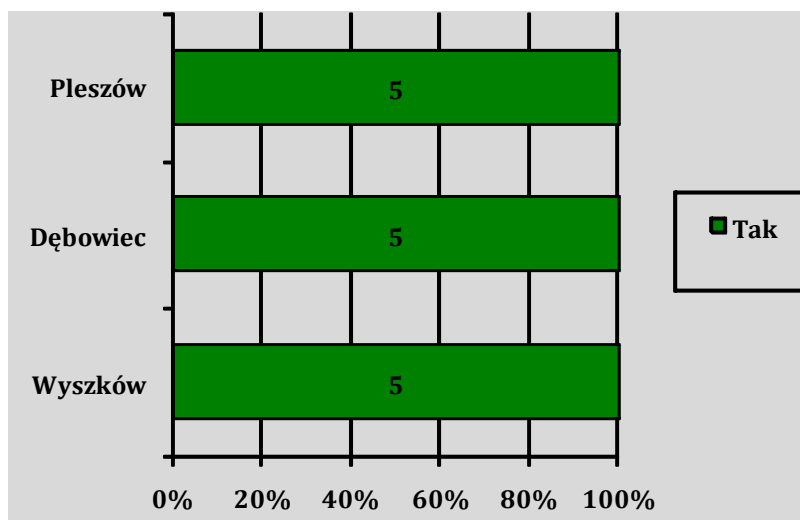
Dla mnie to jest bezsensu. Co z tego, że będzie chodził na terapię jak wróci do celi i będzie widział jak wszyscy ćpają, nie utrzyma się.

Nie skorzystałbym z takiej terapii ponieważ terapia w więzieniu jest zabiciem czasu dla więźniów a po drugie niejednokrotnie byłbym pod wpływem narkotyków, jest też po to (terapia-przyp. Ł.S.) by można było załatwić swoje sprawy ponieważ jest duże skupisko ludzi coś podać coś sprzedać itp.

Ja w to nie wierze. Narkotyków w więzieniu jest tyle samo, co na wolności. W więzieniu można się uzależnić jeszcze bardziej.

Na koniec dający być może wiele do myślenia nad stanem polskich więzień - najbardziej skrajny i daleko-idący komentarz: Nie ma żadnej skuteczności np. w Łowiczu mówią że łatwiej jest tam dostać na kreskę działkę amfy niż paczkę papierosów. Na Służewcu dochodzi do tego, że już w celi w kanał można sobie dać, co kiedyś nie było do pomyślenia, klawisze idą w układy - przenoszą.

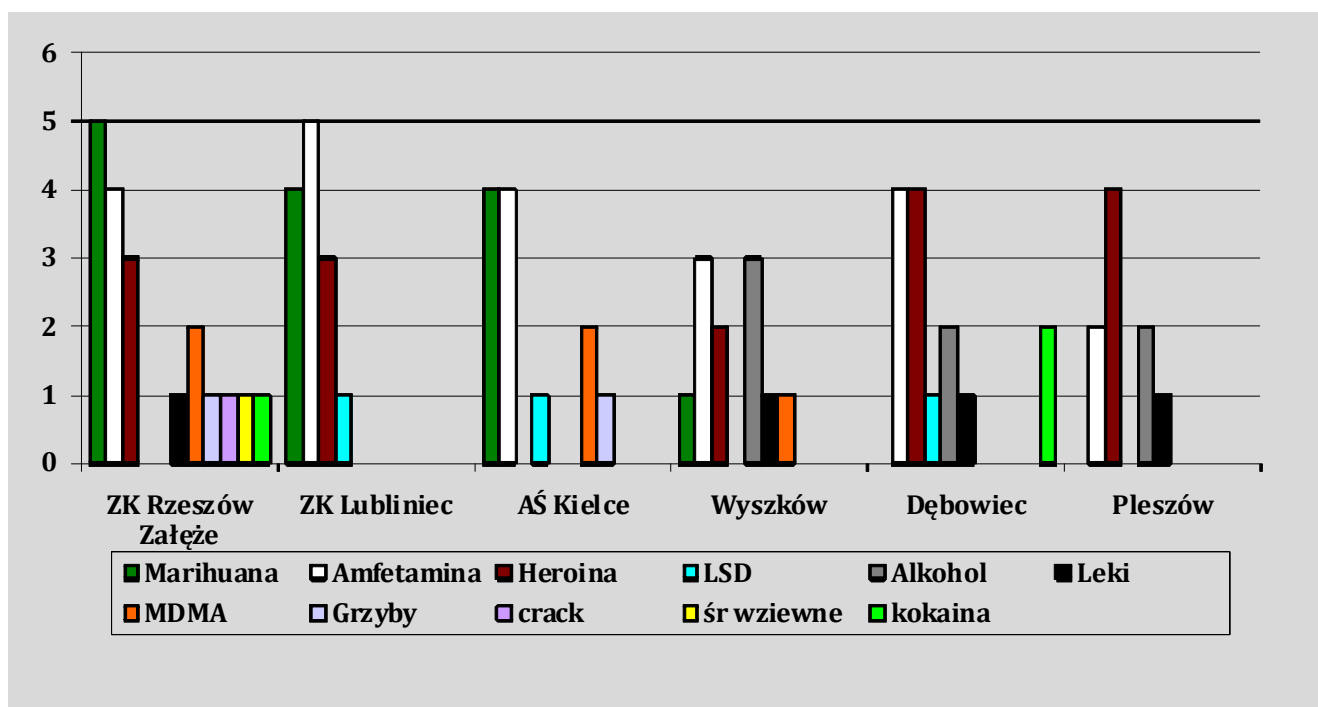
Czy należy informować podejrzanych o treści art. 72?



WYKRES 19 ZDANIE PACJENTÓW MONARU NT. OBOWIĄZKU INFORMOWANIA PODEJRZANYCH O TREŚCI ART. 72

Pacjenci Monaru podobnie jak osadzeni w jednostkach penitencjarnych praktycznie zgodnie opowiedzieli się za obowiązkiem informowania podejrzanych o treści art. 72.

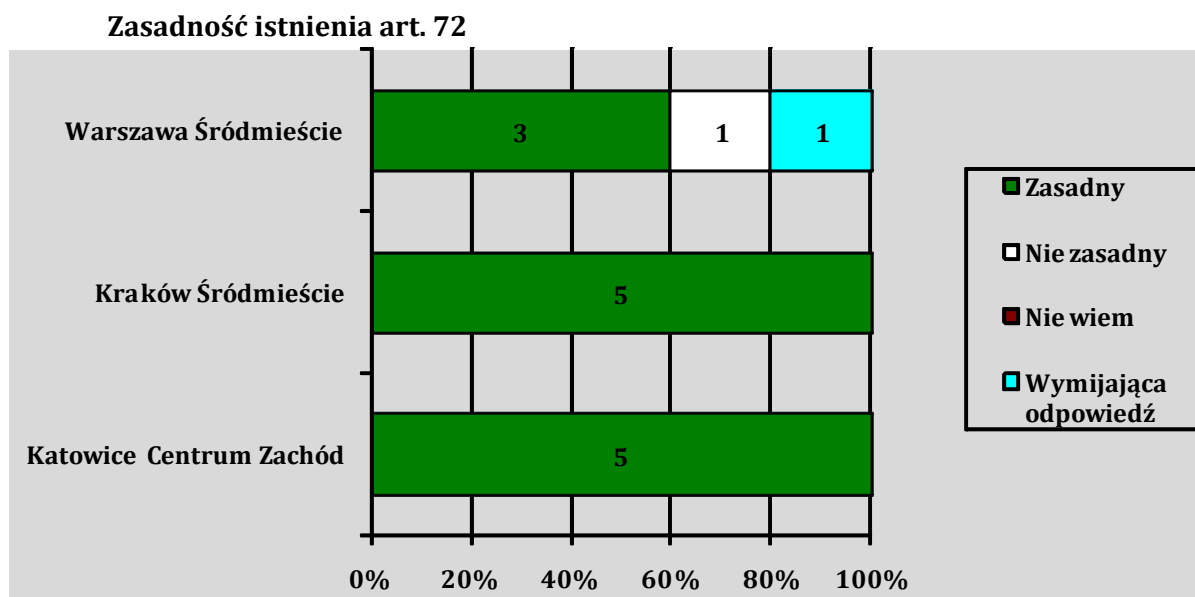
Osadzeni i pacjenci przyznają się do używania:



WYKRES 20 ŚRODKI DO UŻYWANIA KTÓRZYCH PRYZNAJĄ SIĘ OSADZENI I PACJENCI

Warto zwrócić uwagę iż najwięcej przypadków używania marihuany odnosi się do osób badanych w jednostkach penitencjarnych. Być może jest to spowodowane faktem, iż jest to środek najłatwiej dostępny w jednostkach penitencjarnych. Inną ciekawą kwestią jest fakt, iż pacjenci ośrodków wolnościowych przyznają się do używania alkoholu, zaś osadzeni w jednostkach penitencjarnych nie wspominają o nim w ogóle. Zjawisko to zapewne można wytłumaczyć, w ten sposób, iż alkohol jest znacznie trudniej przemyścić do jednostki penitencjarnej niż np. narkotyki, a więc jako towar stosunkowo deficytowy nie używa się go, skoro łatwiej o narkotyki.

3. Prokuratury



WYKRES 21 ZASADNOŚĆ ISTNIENIA ART. 72 WG PROKURATORÓW

13 prokuratorów oceniło zasadność istnienia art. 72 pozytywnie, zaś zaledwie jeden prokurator wypowiedział się odnośnie tej kwestii negatywnie.

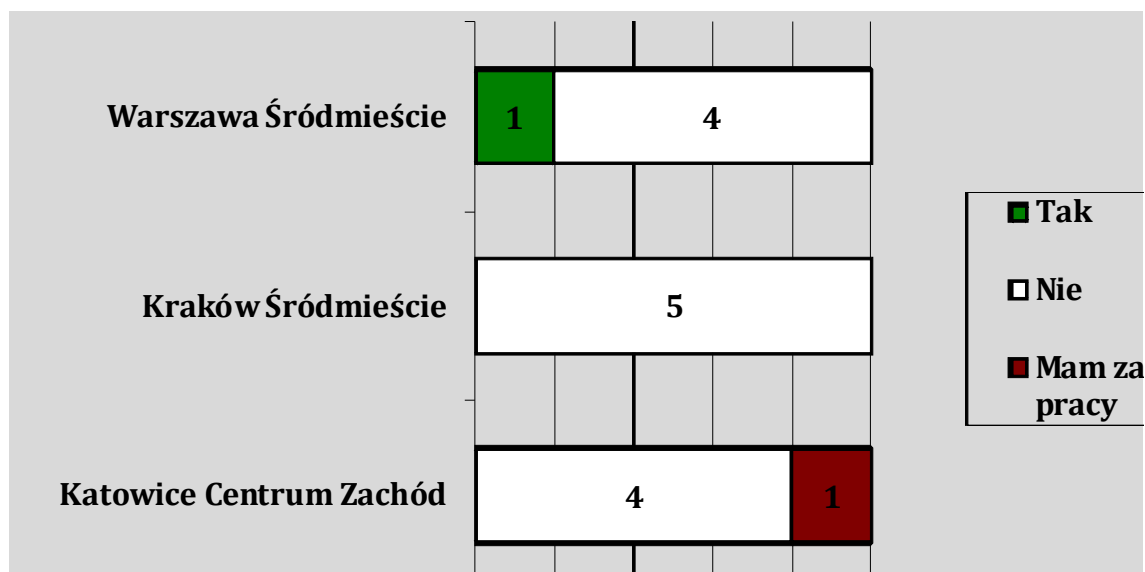
Poniżej cytuję komentarz jednego z prokuratorów, który w zasadzie jest kwintesencją ich podejścia do kwestii art. 72 (z dwoma lub trzema szlachetnymi wyjątkami).

Po pierwsze przepis jest martwy. Nie spotkałem się z jego stosowaniem, ani sam nie miałem okazji go zastosować. Nie kojarzę przepisu z ustawy- może on tam faktycznie jest. Wydaje mi się, że ten przepis wymaga dużego nakładu pracy. Dla nas jako prokuratorów sprawa zawieszona nie jest

sprawą zakończoną. (...)Moim zdaniem nie jest zasadne istnienie tego przepisu, bo i bez niego chory może sam się poddać leczeniu i wtedy prokurator może uwzględnić jego postępy na mocy samego tylko KK.

Nie można się zgodzić z ostatnią częścią w/w wypowiedzi, albowiem sam tylko KK, w przeciwieństwie do art. 72 upn nie daje możliwości zastosowania warunkowego umorzenia postępowania wobec uzależnionego sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności na podstawie tego, iż podjął on leczenie.

Czy badani zastosowali kiedykolwiek art. 72, bądź jego odpowiednik z 1997 roku

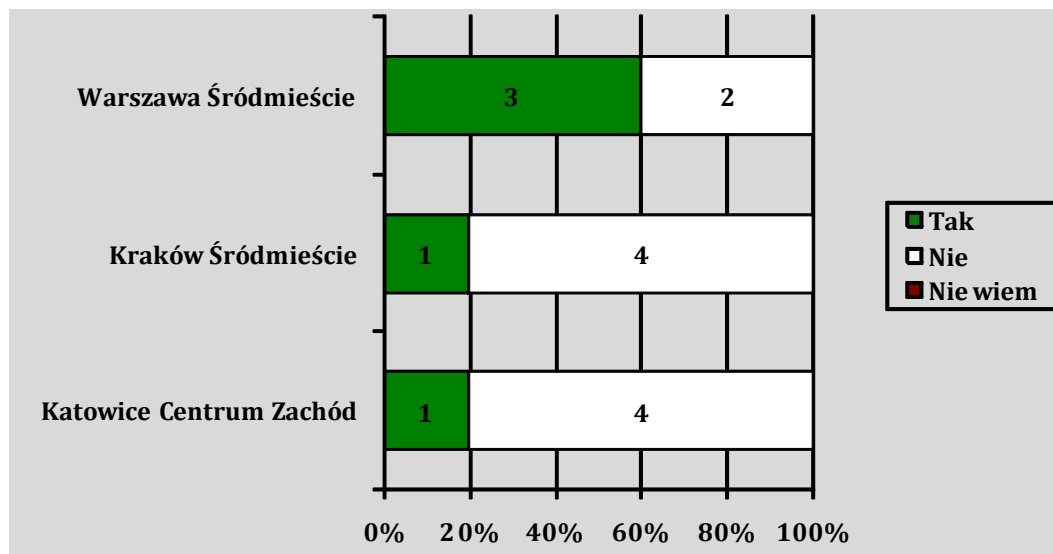


WYKRES 22 STOSOWANIE PRZEZ PROKURATORÓW INSTYTUCJI ART. 72

Tylko jeden prokurator twierdził, iż miał okazję zastosowania art. 72 w praktyce, zaś 13 prokuratorów odpowiedziało, że nie mieli takich przypadków.

Warto tutaj przytoczyć wypowiedź prokuratora, który zapytany o przypadek zastosowania art. 72 upn stwierdził: (...) wielokrotnie wypełniałam przesłanki art. 72, ale za pomocą instytucji KK i KPK. Na powyższym wykresie ten przypadek został zaliczony jako zastosowanie art. 72, ale należy podkreślić fakt, że nie było to zastosowanie sensu stricte a jedynie wypełnienie jego idei.

Czy należy zrezygnować z wymogu braku uprzedniej karalności?



WYKRES 23 KWESTIA REZYGNACJI Z WYMOGU BRAKU UPREDZIEJ KARALNOŚCI WG PROKURATORÓW

Zapytano także prokuratorów, jako podmioty profesjonalne, czy należy zrezygnować z wymogu braku uprzedniej karalności przy zastosowaniu warunkowego umorzenia postępowania karnego. Aż 10 prokuratorów opowiedziało się negatywnie odnośnie tego zagadnienia, co w zasadzie nie dziwi, gdyż zadaniem prokuratury jest oskarżać i ścigać. Niemniej jednak danie możliwości odstąpienia od tego wymogu w wypadku ewentualnej nowelizacji mogłoby przywrócić praktyczne funkcjonowanie instytucji art. 72.

Ten problem prokuratorzy komentowali następująco:

Nie widzę potrzeby zmiany. Moim zdaniem w ogóle zbędne jest występowanie z jakąkolwiek nowelizacją w odniesieniu nie tylko do tej ustawy, ale wobec KK. Za dużo jest tych wszystkich nowelizacji, potem robi się tego za dużo.

Trudno się nie zgodzić z tym, że mamy ostatnio bardzo dużo nowelizacji, które w efekcie nieraz prowadzą do chaosu i stoją w sprzeczności z zasadą pewności prawa, jednakże przepisy, które nie funkcjonują należy albo usuwać z systemu prawa albo dokonać ich sanacji, przy czym jedyną metodą ich uleczenia jest nowelizacja właśnie. Tak też jest z art. 72 upn.

Pozostałe komentarze prokuratorów odnośnie zniesienia wymogu braku uprzedniej karalności: *Nie należy wyłączać wymogu braku uprzedniej karalności, bo dla czego inni sprawcy mają być surowiej karani.*

Nie. Istnienie art. 72 to już jest dostateczne uprzywilejowanie.

Idea terapeutyczna jest chwalebna, ale moje doświadczenie wskazuje, że tak naprawdę nic nie jest skuteczne; oni wracają do przestępstw.

Myślę, że nie powinno się rezygnować z wymogu braku uprzedniej karalności za przestępstwo umyślne. Naruszałoby to równość wobec prawa. Ponadto nie każdy ze sprawców chce się leczyć i nie każdy ma do tego motywację.

Na koniec bardzo ciekawy komentarz jednego z prokuratorów, który sam od siebie nawet nie pytany o rezygnację z wymogu braku uprzedniej karalności ten problem poruszył:

Należałoby zrezygnować z wymogu braku uprzedniej karalności wobec sprawców uzależnionych do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego i wprowadzić obligatoryjny obowiązek poddania się sprawcy leczeniu oraz zrezygnować z wymogu konieczności wyrażenia zgody przez podejrzanego.

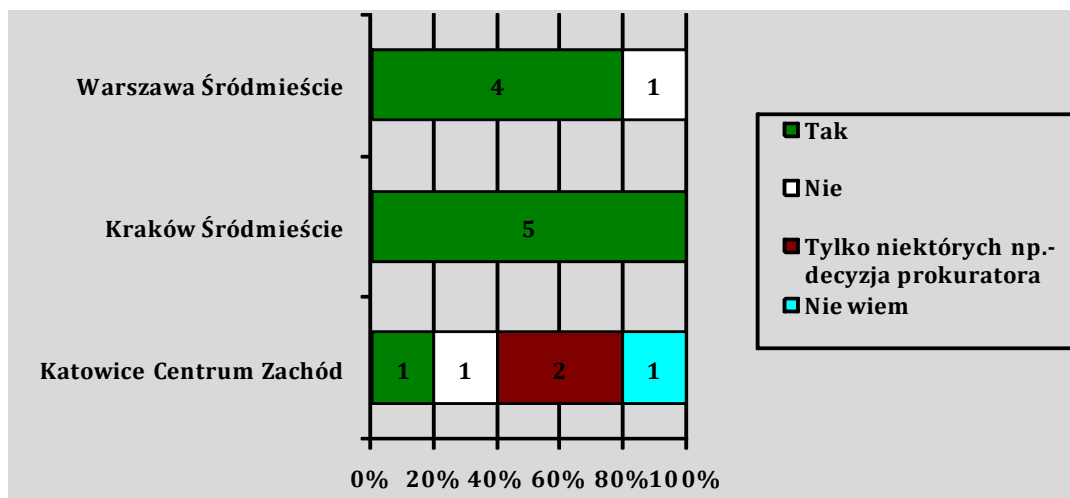
Warto zaznaczyć, iż niektórzy prokuratorzy, którzy nie widzieli niczego złego w rezygnacji z wymogu braku uprzedniej karalności dodawali dodatkowy warunek- np. taki aby nie dało się art. 72 zastosować wobec sprawców przestępstw pospolitych, albo żeby stosować go tylko wobec osób uzależnionych, albo w szczególnie uzasadnionych przypadkach itp.

To mogłoby mieć sens – tym bardziej, że jest to instytucja fakultatywna i nie ma obowiązku jej stosowania. Ewentualnie można by zastosować wyłączenie, że zwolnienie z wymogu braku uprzedniej karalności nie dotyczy przestępstw z np. pewnych rozdziałów z KK takich jak np. przeciwko zdrowiu i życiu.

Zależy od tego, jakie to przestępstwo. Jeżeli poprzednia karalność nie jest związana z narkotykami - są to zwykłe, pospolite przestępstwa- to moim zdaniem nie ma podstaw do łagodniejszego traktowania.

Stwierdzić jednak wypada, iż w przypadku ewentualnej rezygnacji z wymogu braku uprzedniej karalności, te dodatkowe warunki, o których wspominali prokuratorzy w zasadzie nie są konieczne, albowiem przepis stanowi, iż prokurator „może” go zastosować, a nie „musi”, więc sam w sobie dostarcza wystarczające pole manewru i „luz decyzyjny” dla siebie lub sądu.

Czy należy informować podejrzanych o treści art. 72?



WYKRES 24 KWESTIA INFORMOWANIA PODEJRZANYCH O TREŚCI ART. 72 WG. PROKURATORÓW

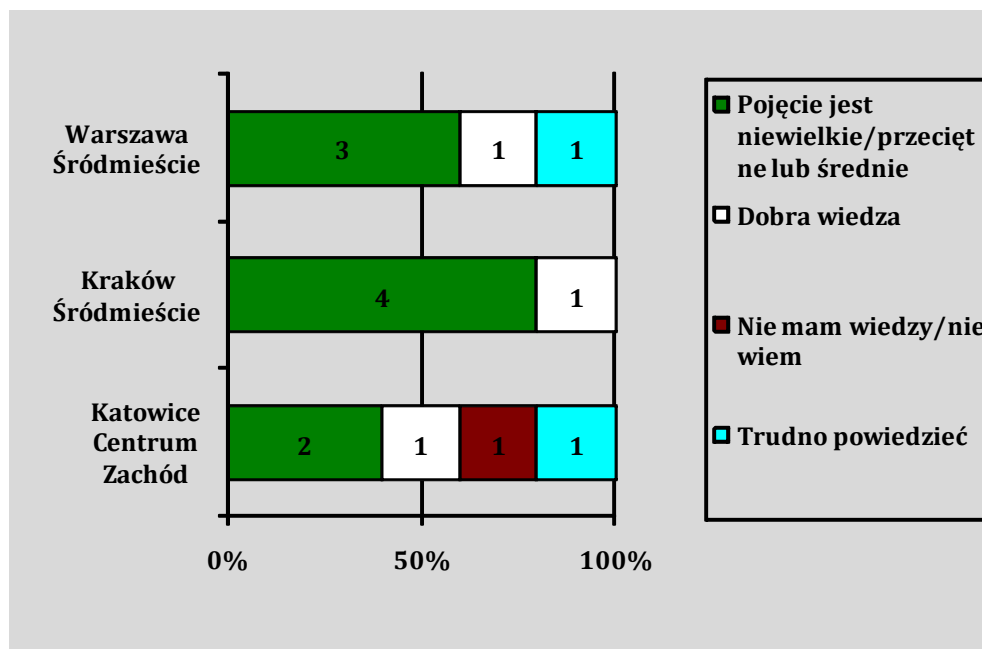
10 prokuratorów uważało, że zasadne byłoby wprowadzenie obowiązku informowania podejrzanego o treści art. 72, przy czym można dodać do nich dwa kolejne głosy prokuratorów, którzy byli za informowaniem tylko wybranych podejrzanych przez prokuratora prowadzącego postępowanie:

To powinno być uzależnione od prokuratora, bo przepis jest do niego kierowany.

Art. 72 dotyczy pewnej wąskiej grupy sprawców, Nie powinno się informować wszystkich, ewentualnie tylko pewne wybrane jednostki, których może to dotyczyć, w zależności od sytuacji.

Warto także przytoczyć opinię jednego z prokuratorów odnośnie kwestii poruszanej już wcześniej w raporcie tj. gdyby wprowadzono obowiązek informowania o treści art. 72 upn podejrzanych mogłoby to wpłynąć korzystnie nie tylko na wiedzę sprawców, ale także i samych organów ścigania: *Taki obowiązek zwróciłby samym prokuratorom uwagę na tę instytucję; byłoby to lepsze dla skazanych.* A więc sami nawet prokuratorzy przyznają się do tego, iż nie zawsze poświęcają pewnym kwestiom dostateczną uwagę, co może być kolejną z przyczyn niestosowania art. 72.

Ocena wiedzy o art. 72 i związanych z nim kwestiami w tut. org. Ścigania.



WYKRES 25 OCENA WIEDZY O ART. 72 I ZWIĄZANYCH Z NIM KWESTIAMI W BADANYCH ORGANACH ŚCIGANIA

Odnośnie oceny wiedzy w zakresie art. 72 w badanych organach ścigania 9 prokuratorów oceniło tą wiedzę jako co najmniej średnią, a tylko trzech jako dobrą. Bardzo dobrze sytuację w organach ścigania opisuje poniższa opinia prokuratora: *Nikt się w ogóle tymi kwestiami nie przejmuje, nikt nie wychodzi z taką inicjatywą, nikt też nie proponuje leczenia, więc wiedza pewnie jest, ale z niej niewiele wynika, a przynajmniej instytucja art. 72 nie jest aż tak wykorzystywana.*

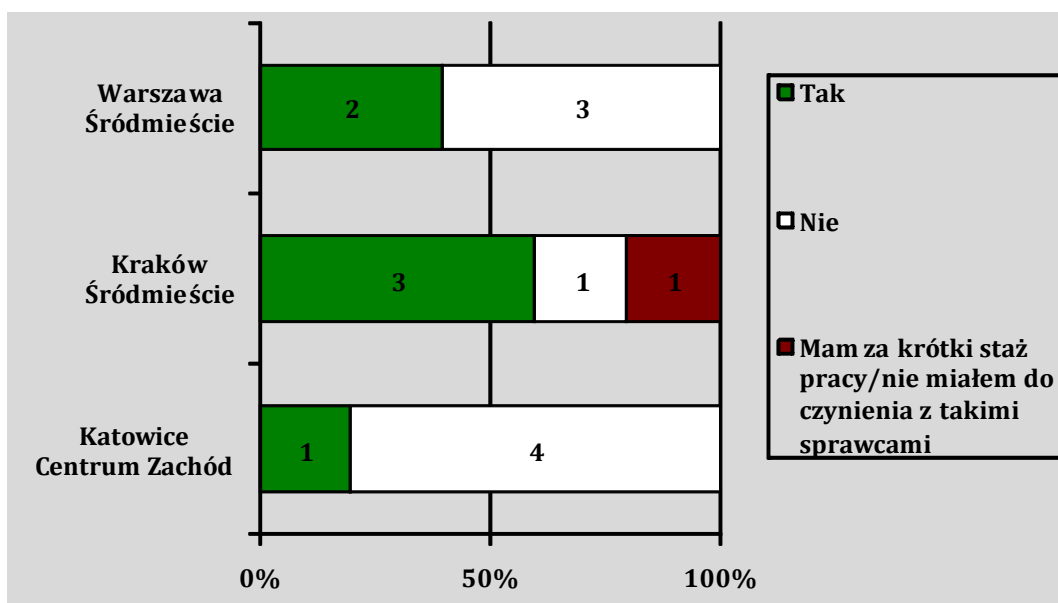
Inna bardzo podobna opinia w tym przedmiocie- *Wiedza jest znikoma w zakresie tego przepisu. Nasza wiedza jest praktyczna i każdy kolejny przypadek ją wzbogaca i dzięki temu można wiedzieć jak postępować np. z narkomanami.*

Jeszcze jeden bardzo ważny cytat z przeprowadzonych wywiadów: *Ja myślę, że ta wiedza jest niewielka, ale wynika to z tego, że ten przepis nie jest stosowany. Niewiedza obejmuje także jego wykorzystanie, który dostarcza nam bardzo cennej informacji- niestosowanie przepisu równa się z niewiedzą o sposobie jego zastosowania oraz z niewiedzą w zakresie jego treści jeśli nie istnienia w ogóle.*

W tym miejscu koło się zamyka- można by rzec- art. 72 nie jest stosowany bo nie jest znany przez organy mogące go stosować. Idąc dalej, gdyby spytać czemu nie jest znany- odpowiedź brzmiałaby – bo nie jest stosowany. Brzmi to jak tautologia, którą w zasadzie jest. Gdyby wyeliminować niewiedzę (obowiązek informowania o treści art. 72) mielibyśmy do czynienia ze wzrostem zastosowania (przy założeniu pewnych zmian w treści art. 72, tak aby poszerzyć zakres jego podmiotowy stosowania- o czym w dalszej części raportu).

Należy tutaj jednak poczynić dygresję. Przy aktualnym gęszczeniu przepisów i ich nawale, przed prokuratorami stoi nie lada wyzwanie, aby to wszystko ogarnąć. Nie można znać wszystkich przepisów, bo to zwyczajnie niewykonalne (tym bardziej, że prawo ciągle się zmienia). Instytucja zawarta w art. 72 upn zaś jest tylko maleńkim wycinkiem z systemu prawa. Właśnie po to aby ona nie zginęła w tym chaosie powinno się informować o jej treści, bo wtedy zarówno prokuratorzy, jak i sami podejrzani będą zmuszeni zapoznać się bliżej z jej treścią.

Czy badani przypominają sobie podejrzanych wobec których zdecydowaliby się zastosować art. 72



WYKRES 26 POTENCJALNA MOŻLIWOŚĆ ZASTOSOWANIA ART. 72 PRZEZ PROKURATORÓW WOBEC SPRAWCÓW Z JAKIMI MIELI DO CZYNINIENIA W PRZESZŁOŚCI

Sześciu prokuratorów przypominało sobie takie osoby, wobec których zdecydowaliby się zastosować art. 72 upn, zaś 8 prokuratorów nie mogło sobie takich osób przypomnieć (ze wskazaniem na to, że takich osób, które zasługiwałyby na zastosowanie art. 72 w ogóle nie było).

Uwagi prokuratorów odnośnie ewentualnej zmiany treści art. 72

Skreślić znamię „osoby szkodliwie używającej”- Gdyby tak uczynić można by zbytnio okroić zakres zastosowania art. 72 upn. Zresztą i tak o potrzebie jego zastosowania postanawia prokurator lub sąd, a więc organy te mają dostateczne panowanie nad tym, wobec kogo można się dopuścić daleko idących ustępstw w trakcie postępowania przygotowawczego lub przed sądem.

Nic nie zmieniać- jest za dużo nowelizacji rodzących chaos Jest to komentarz, który jest bardzo zasadny w tej części w której dotyka on natłoku nowelizacji rodzących chaos. Niestety te przepisy prawa, które nie funkcjonują, bądź robią to źle muszą zostać poprawione w formie nowelizacji, a więc jest to „zło” konieczne.

Doprecyzować rodzaje leczenia, np. w formie rozporządzenia – Jest to postulat w zasadzie słuszny, jednak wymagający zaangażowania dosyć sporej ilości funduszy, toteż rozwiązanie, które proponujemy na końcu przedmiotowego raportu wydaje się być wcale nie gorsze, a za to na pewno tańsze od w/w. Ponadto należy podkreślić, że rodzaje leczenia lub terapii są tak zróżnicowane (w zależności od sprawcy), że gdyby spróbować je wszystkie skatalogować w przepisie mielibyśmy do czynienia z kazuistyką i brakiem jego elastyczności.

Uprościć art. 72 Trzeba przyznać, iż z tym komentarzem było najwięcej kłopotów interpretacyjnych już na etapie przeprowadzania wywiadów- autorom udało się ustalić, iż chodziło o uproszczenie treści art. 72 tak aby był on bardziej czytelny, niemniej jednak trudno sobie wyobrazić w jaki sposób można by to zrobić, skoro w zasadzie jest on zupełnie jasny i czytelny.

Istotna byłaby kwestia wymiany informacji o podejrzanym między prokuraturą i ośrodkiem Jest to bardzo ważny komentarz, ale z własnego doświadczenia autora wynika, iż wystarczy tylko odrobinę dobrej woli ze strony organów ścigania (np. wysyłanie w wybranym przez siebie odstępie czasu zapytań o postępach pacjenta)

Wprowadzić listę ośrodków prowadzących taką terapię – Komentarz w zasadzie słuszny, jednak jego realizacja wiązałaby się z większymi kosztami oraz pracami legislacyjnymi. Niemniej jednak wystarczy tylko odrobina dobrej woli, aby otworzyć Internet lub książkę telefoniczną, aby w większości województw bez problemu znaleźć ośrodek prowadzący dany rodzaj terapii. Jak się wydaje dostateczną jakość świadczonych usług powinien zapewnić każdy ośrodek, który ma podpisany z NFZ kontrakt i jest prowadzony np. w formie Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej NZOZ.

Warto podkreślić jeszcze jedną bardzo ważną rzecz, która stanowi dopełnienie wszystkich powyższych rozważań. Tylko jeden spośród wszystkich respondentów będących prokuratorami znał treść art. 72upn przed przeprowadzeniem wywiadu. Stało się tak na skutek szkolenia jakie przeszedł odnośnie tej właśnie problematyki.

Ciekawostki (wypowiedzi badanych)

Wiadomo, że należy leczyć, ale my jesteśmy od ścigania.(prokurator) Trudno ukryć fakt, iż prokuratura jest instytucją nastawioną represyjnie. Z jednej strony to dobrze, bo można się spodziewać, że przestępcy zostaną surowo, aczkolwiek sprawiedliwie potraktowani. Z drugiej zaś strony dla sprawców takich, o których była mowa w przedmiotowym opracowaniu to sytuacja znacznie mniej korzystna.

(...) jest problem z takimi osobami-oni pewnie uciekają z takiego leczenia, a tu trzeba złapać i osądzić (prokurator) Ten cytat także doskonale obrazuje nastawienie prokuratury i uzupełnia komentarz powyżej.

Na pytanie odnośnie wiedzy w organach ścigania: „wiedza jest taka jak o mediacji, z tą różnicą, że na mediacje ludzie przynajmniej czasem przychodzą” W ten oto sposób jeden z prokuratorów dowcipnie i w zasadzie trafnie skomentował wiedzę w organach ścigania nt. art. 72.

„Myślę, że dopóki ktoś nie zetknie się z art. 72 to nie będzie wiedział o jego istnieniu”(prokurator) Cytat ten nie wymaga żadnego komentarza.

„W ZK to tylko w ping ponga nauczyłem się grać”(osadzony) Na koniec dosyć humorystyczny, ale jakże prawdziwy komentarz jednego z osadzonych nt. wiedzy wyniesionej z jednostek penitencjarnych.

C. PRZYKŁADY NA ZASTOSOWANIE ART. 72 USTAWY O PRZECIWDZIAŁANIU NARKOMANII

Nigdzie w przedmiotowych badaniach nie spotkano się z przykładem na zastosowanie przez organy wymiaru sprawiedliwości art. 72 lub 73 upn.

Pojawiły się natomiast dwa przypadki wniosków o zastosowanie art. 72 upn.

Przypadek I:

Osoba oskarżona o posiadanie narkotyków wystosowała pisemną prośbę o zastosowanie wobec swojej osoby art. 71 i 72 upn (łącznie- przyp. Ł.S.). Z treści akt i opinii biegłych wynika, iż autor jest osobą uzależnioną i pacjentem programu metadonowego.

Instytucja art. 72 nie została zastosowana- najprawdopodobniej z tej przyczyny, iż sprawca popełnił badane przestępstwo w warunkach recydywy, a zatem osoba oskarżona nie spełniała podstawowych przesłanek warunkowego umorzenia postępowania karnego, które miałyby być skutkiem art. 72.

Mając na uwadze powyższe bezcelowe byłoby stosowanie art. 72.

Odnosnie w/w pisma brak jest jakiegokolwiek wzmianki w jaki sposób sąd się do niego (pisma) ustosunkował.

Sąd za to zastosował art. 71 upn, przy czym akurat ten fakt wynikał z obowiązujących przepisów prawa, a nie z przychylenia się do wniosku oskarżonego, albowiem sprawca został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Dodatkowo sąd nałożył obowiązek z KK dot. powstrzymywania się od przyjmowania środków odurzających.

Przypadek II

Do prokuratury wpłynęło pismo (autorstwa oskarżonej osoby) o zastosowanie art. 72.

Prokuratura nie uczyniła w sprawie tego pisma nic, tylko przekazała je wraz z aktem oskarżenia do sądu. Sąd także nie uczynił nic, a przynajmniej brak o tym wzmianki.

W tym przypadku sprawca był także (jak w przypadku nr I) osobą uzależnioną (orzeczenie biegłych), po wielu terapiach w tym substytucyjnych oraz osobą uprzednio karaną za posiadanie narkotyków. Artykułu 72 upn nie było zatem celowe stosować z uwagi na uprzednią karalność sprawcy.

Sąd orzekł karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz obowiązek z art. 71 upn.

Cechy wspólne obu przypadków:

Oba wnioski pochodziły od podmiotów, wobec których już w momencie ich datowania nie było możliwości zastosowania art. 72.

Obaj sprawcy byli do siebie podobni pod względem przeszłości kryminalnej i przebytych uprzednich terapii w powiązaniu z problemem narkotykowym.

W kwestii obu wniosków nie wypowiedział się ani sąd ani prokurator, a przynajmniej brak wzmianki o tym w aktach, choć niewątpliwie ich treść mogła mieć wpływ na łagodniejsze orzeczenie.

Wobec obu sprawców sąd orzekł karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz obowiązek z art. 71 upn mimo, iż obaj sprawcy byli uprzednio karani za posiadanie narkotyków (wobec jednego z nich aktualnie postawiony zarzut znajdował się w warunkach recydywy), co świadczy o tym, iż były to orzeczenia uwzględniające zasadę leczyć zamiast karać.

Ustawa o ochronie danych osobowych stoi w sprzeczności z podawaniem bliższych danych na temat powyższych przypadków.

3. PODSUMOWANIE

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, iż art. 72, a co za tym idzie i art. 73 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii są przepisami w zasadzie martwymi, których stosowanie w skali całego kraju można policzyć na palcach jednej ręki.

Mimo, iż instytucja art. 72 jest obecna w polskim ustawodawstwie od ponad 10 lat (w ustawie z 1997 roku był to art. 57) nie udało się jej znaleźć drogi do szerszego zastosowania.

Cel przyświecający ustawodawcy był szlachetny i słuszny, jednakże jak wykazały przedmiotowe badania art. 72 ma nawet potencjalnie (gdyby był stosowany) stosunkowo wąski

krań zastosowania, albowiem wielu spośród sprawców przestępstw typowo związanych z uzależnieniem takich jak np. posiadanie narkotyków było już wcześniej karane, zaś prokuratorzy (lub sądy) nie stosują art. 72 m.in. dlatego, że go zwyczajnie nie znają, a nawet jeśli znają, to nie jest on rutynową metodą postępowania. Żeby go zastosować, trzeba się chwilę zastanowić i w zasadzie odrobinę zaryzykować, bo nie wiadomo jak przełożeni ocenia takie postępowanie, gdyż prokurator jest tym „lepszy” im więcej aktów oskarżenia prześle do sądu. Sprawy zawieszane są problemem, gdyż generalnie przełożeni prokuratora rozliczają go z ilości spraw zakończonych aktem oskarżenia. Jest to tzw. presja statystyki, z którą mamy do czynienia we wszystkich rodzajach organów ścigania od Policji zaczynając, a na Prokuraturze kończąc.

Żeby zastosować art. 72 wobec niekaranego sprawcy (a i tacy przecież byli w przedmiotowym opracowaniu) wystarczy tylko trochę dobrej woli, żeby podnieść słuchawkę i zadzwonić np. do MONARU, bądź innych organizacji zajmujących się terapią uzależnień i poczynić ustalenia odnośnie potencjalnego ośrodka, do którego można sprawcę posłać. Tą samą czynność może wykonać równie dobrze sam sprawca, tylko prokurator musiałby wyrazić zgodę.

Jeśli zaś chodzi o sprawców uprzednio karanych, to niestety mimo dobrej woli wszystkich wokół nie ma możliwości zastosowania art. 72 upn tzn. zastosować można, ale i tak nie będzie taki sprawca miał szans na warunkowe umorzenie postępowania karnego.

Sytuacja zapewne wyglądałaby lepiej, gdyby sejm uchwalił art. 72 w brzmieniu nadanym mu w projekcie ministerialnym, gdzie rezygnowano z wymogu braku uprzedniej karalności za przestępstwo umyślne przy zastosowaniu warunkowego umorzenia postępowania karnego, gdyż jak podnoszono w niniejszym raporcie zaledwie tylko taka zmiana mogłaby znacząco rozszerzyć zakres sprawców, wobec których można by zastosować art. 72 upn.

Z drugiej jednak strony sam tylko zabieg polegający na wyłączeniu stosowania wymogu braku uprzedniej karalności mógłby się okazać zabiegiem nieskutecznym, bo nie byłoby z niego pożytku, jeżeli niewiele osób wiedziałyby o jego istnieniu. Należy zatem połączyć tą propozycję zmiany z wprowadzeniem przepisu nakładającego obowiązek informowania sprawców o treści art. 72, gdyż większość respondentów- nawet prokuratorów wypowiedziała się za takim rozwiązaniem.

Tylko przy zastosowaniu minimum tych dwóch w/w zmian art. 72 ma szansę zacząć funkcjonować właściwie.

Przy czym należy stwierdzić, że art. 72 stanowi dobrą i bardzo pożądaną instytucję w systemie prawa polskiego, aczkolwiek wymagającą kilku zmian, które wymieniono w dalszej części przedmiotowego opracowania.

4. REKOMENDACJE ODNOŚNIE ZMIAN W PRZEPISACH

Zasadniczo sens art. 72 jest jasny oraz klarowny i mimo drobnych wątpliwości do tej instytucji, które zgłaszali prokuratorzy, nie powinien ten przepis rodzić większych problemów w wypadku jego zastosowania wobec osoby nie karanej uprzednio.

Jak już wspomniano wyżej, projekt ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przewidywał rezygnację z wymogu braku uprzedniej karalności.

Mając na uwadze fakt, iż zaledwie tylko rezygnacja z tego wymogu potencjalnie mogłaby znacząco rozszerzyć zakres działania instytucji z art. 72¹⁰, zasadnym wydaje się wprowadzenie takiego zabiegu legislacyjnego.

Zatem do art. 72 można zaproponować wprowadzenie następującego lub równoważnego ustępu:

Art. 72 ust 5

5. W wypadku wskazanym w ust. 2 sąd może orzec warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec sprawcy karanego uprzednio za przestępstwa umyślne.

Ponadto należy rozważyć obowiązek wprowadzenia obligatoryjnego powoływania biegłych w sprawach, w których prokurator lub sąd powziął uzasadnione podejrzenie, iż sprawca czynu może być osobą uzależnioną lub szkodliwie używającą narkotyków. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż w odniesieniu do całości badanych sprawców, biegłych psychiatrów celem opiniowania powołano dla 164 osób (52,4 % ogółu), a więc dla co najmniej połowy z nich.

Kolejną kwestią, nad którą wypada się pochylić są toczące się dyskusje¹¹ nad tym czy prokurator lub sąd sam z urzędu może stwierdzić czy sprawca szkodliwie używa narkotyków. Jak się wydaje, potrzeba do tego wiedzy specjalnej, a więc co najmniej powołania biegłego.

¹⁰ Szczegółowe rozważania w tym przedmiocie znajdują się w Rozdziale pn. Analiza badań

Ewentualnie można także usankcjonować sposób dokonywania takiej „diagnostyki” na okoliczność szkodliwego używania, przez inne podmioty, np. za pomocą wprowadzenia odpowiednich przepisów. Wprowadzenie innej metody „diagnozowania” czy też innej wyspecjalizowanej komórki orzeczniczej poza instytucją biegłego, mogło by jednak okazać się zbyt praco- i kosztochłonne, więc lepiej pozostać przy istniejących sposobach diagnozowania, jako dosyć skutecznych i miarodajnych.

Kolejną kwestią, która ma wpływ na zastosowanie art. 72 jest wiedza o jego istnieniu.

Jak się okazało ani osadzeni, ani pacjenci MONARU w zatrważającej ilości przypadków nie mieli pojęcia, że taka instytucja w ogóle istnieje.

Niewiedza jest zatem kolejną z przyczyn niestosowania art. 72 w praktyce.

Obowiązek informowania o treści art. 72 osoby podejrzanej mógłby spowodować dwa korzystne zjawiska:

Po pierwsze osoby uzależnione wiedziałyby, że mogą się ubiegać o zastosowanie art. 72, a po drugie same organy miałyby z tego pożytek, gdyż musiałyby znać treść przepisu, o którym informują (co jak wynika z badań wcale nie jest takie oczywiste).

Ostatnią kwestią, nie związaną bezpośrednio z art. 72 upn, ale bardzo ważną z punktu widzenia dopełnienia obszaru działania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest powtórna próba wprowadzenia przepisu umożliwiającego uzyskanie przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, celem podjęcia leczenia. W projekcie ministerialnym ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 roku brzmiał on następująco:

Art. 75. 1. *Skazanemu uzależnionemu od środków odurzających lub substancji psychotropowych odbywającemu karę pozbawienia wolności za przestępstwo popełnione w związku z używaniem środków odurzających lub substancji psychotropowych można udzielić przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 150 § 2 kodeksu karnego wykonawczego, w celu podjęcia leczenia, rehabilitacji lub readaptacji w odpowiednim zakładzie opieki zdrowotnej.*

2. Udzielenie przerwy jest dopuszczalne, jeżeli skazanemu do końca odbywania kary pozbawienia wolności pozostało nie więcej niż 2 lata tej kary.

3. (...)

¹¹ K. Krajewski Przesłpstwo posiadania narkotyków (...) w: Alkoholizm i Narkomania 2008, Tom 21 nr 3 s. 227

4. W przypadku, o którym mowa w ust. 1, sąd penitencjarny po zakończeniu leczenia, rehabilitacji lub readaptacji i uwzględniając ich wyniki, zarządza dalsze wykonywanie kary pozbawienia wolności albo warunkowo zwalnia skazanego z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, niezależnie od tego czy spełnione są przesłanki, o których mowa w art. 78 kodeksu karnego.

Takie rozwiązanie, pozwoliłoby oszczędzić sporo miejsca w ZK i AŚ i przeznaczyć je np. dla osadzonych sprawców przestępstw typowo kryminalnych. Ponadto terapia prowadzona w warunkach wolnościowych, jak podnoszą sami terapeuci i pacjenci jest znacznie skuteczniejsza od tej prowadzonej w warunkach izolacji.

Jest jeszcze jeden argument za wprowadzeniem tej ostatniej zmiany. Wynika on z faktu, iż 73% badanych musiało czekać na specjalistyczną terapię uzależnień przynajmniej 12 miesięcy w warunkach ZK. Zatem może korzystniejszym rozwiązaniem z punktu widzenia nie tylko samego osadzonego byłoby umożliwienie mu podjęcia terapii poza ZK, na uzyskanie której nie będzie musiał tyle czekać.

5. BIBLIOGRAFIA

1. J. Błachut *Metodologiczne założenia badań akt sądowych*, w. S.Waltoś, J.Czapska *Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.
2. A.Gaberle *Postępowanie przyśpieszone w polskim procesie karnym (na tle wymagań ustawy oraz badań praktyki)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze, Zeszyt 72, Kraków 1975,
3. A.Gaberle, M.Ostrowska *Prawo karne wobec narkomanii. Uwagi na tle ustawy z dnia 31.01.1985*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny nr 4/1985
4. A.Gaberle, M.Ostrowska *Kara pozbawienia wolności a zapobieganie narkomanii*, Palestra. nr 5-6/1986,
5. K. Krajewski *Przestępstwo posiadania narkotyków (...)* w: Państwo i Prawo Zeszyt 9/2008,
6. K. Krajewski *Przestępstwo posiadania narkotyków (...)* w: Alkoholizm i Narkomania 2008, Tom 21 nr 3
7. J.Sierosławski *Narkomania w Polsce w 2003 roku. Dane lecznictwa stacjonarnego*, Serwis Informacyjny Narkomania nr 1/2005
8. T.Srogosz, *Komentarz, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii*, C.H.Beck Warszawa 2008

6. SPIS TREŚCI

1. Wprowadzenie i opis badań	2
a. Cel badania	2
b. Instytucja zawarta w art. 72 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii	2
c. Przedmiot i metody badania.....	5
2. Analiza badań.....	9
a. Badania aktowe	9
b. Wywiady.....	24
c. Przykłady na zastosowanie art. 72 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii	45
3. Podsumowanie	46
4. Rekomendacje odnośnie zmian w przepisach	48
5. Bibliografia.....	51